

SAMORZĄD

PIENISZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

TREŚĆ NUMERU:

— J. B.
terytorjalny w Belgii
(ok.) — K. Windakiewicz.
Długoterminowy kredyt na cele roz-
budowy gospodarczej rolni-
ctwa — S. Boguszewski.
Ordynacja wyborcza — W. Gajew-
ski.
Przegląd ustawodawstwa.
Dookoła spraw samorządowych.

Samorząd u obcych.
Z życia samorządu.
Komunikaty.

Gmina wiejska i miejska:

- a) Rola gminnych Kas w dziedzinie
kredytu budowlanego P. D. U.
W. — M. Grabowski.
- b) Z gmin.

Poradnik samorządowy.
Komunikaty Zrzeszenia Samorz. Pow.
Ogłoszenia.

Warszawa, 26 września 1926 r.

Cena numeru 1 złoty.

Wp. Tworzo Stanisław
Inspektor Adm. W. S. P.
w/m. Nowy Swiat 69



TRYCHINOSKOPY,
WAGI HOLENDERSKIE DO ZBOŻA,
CYRKLE i ulepszone przyrządy kreślarskie,
INSTRUMENTY METROLOGICZNE,
Lupy, kompasy, barometry, termometry i t. p.

G. GERLACH — WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH 4
Tel. 49-77.

BIURO

PARCELACYJNO - AGRARNE

AGRONOMA

JÓZEFA KUBINA

POSIADA STALE PARCELE ROLNE
DOBRE I OŚRODKI

WARSZAWA, ŻÓRAWIA № 43 m. 1.

Pośrednictwo Pracy.

KOCHOWICZ BOLESŁAW, zdemobilizowany podoficer zawodowy, poszukuje posady w Samorządzie. Ogólne wykształcenie 4-klasowe, lat 24, posiada dobre referencje. Adres: Stacja Dalekie drogi żelaznej Warszawa — Łomża.

W Urzędzie gm. Obrubniki pow. Białostockiego wakuje posada pomocnika pisarza gminnego. Reflektujący na tę posadę zechcą do Urzędu gm. złożyć podanie z własnoręcznie napisanym życiorysem, świadectwami szkolnymi i z poprzedniej służby.

**Warszawska Fabryka Okuć
Budowlanych i wyrobów
metalowych**

Inż. Popławski i Cierbst

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Czerniakowska 166

telefon 81-08 i 417-25

poleca okucia żelazne i mosiężne do
drzwi i okien, zamki, paskwile bag-
netsztangi i t. d.

Własna odlewnia metali.

Drukarnia Zrzeszenia Samorządów Powiatowych

*posiada na składzie i wysyła na zamówienia księgi i karty meldun-
kowe dla rezerwistów.*

*Zamówienia prosimy kierować pod adresem: Warszawa
Leszczyńska 6.*

czas. 13458/8/39

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.
NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. Nr 1520.

ADMINISTRACJA „SAMORZĄDU” —
WARSZAWA, LESZCZYŃSKA 6.
TELEFON 301-93.
CZYNNE OD GODZINY 8 DO 3.
REDAKCJA — KOPERNIKA 30.
TELEFON 131-92 i 225-50.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM
STRONA — 300 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-
STROWANE I W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ. OGŁO-
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 25 proc.
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADESŁANE BEZ PODANIA
WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK VIII.

WARSZAWA, 26-go WRZEŚNIA 1926 R.

Nr. 39.

P. D. U. W.

Zyjemy w dobie wielkich reorganizacji urzędów państwowych i samorządowych. Pojawiają się pogłoski o zamierzonej reorganizacji także Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych. Wobec ataków przeciwko tej instytucji, a zwłaszcza jej byłych przewodników, sprawa ta może się stać aktualną. — Poniżej zamieszczone uwagi mogą rzucić światło na zasadnicze podstawy P. D. U. W. i drogi dalszego jej rozwoju.

Redakcja.

Podstawę istnienia dzisiejszej P. D. U. W. stanowi ustawa sejmowa z 1921 r. Oparła się ona na dwóch głównych założeniach. 1. Należało rozłożyć na kilka milionów właścicieli budowli ryzyko dziesiątków milionów złotych szkód od pożarów, którym w Polsce corocznie ulega kilkanaście tysięcy zagród wiejskich i nieruchomości miejskich.

W tym celu Sejm uchwalił rozciągnąć na Małopolskę i Kresy Wschodnie przymus ubezpieczenia od ognia budowli, który już przedtem przez lat 100 prawie obowiązywał w b. Kongresówce, oraz zcentralizować te ubezpieczenia w jednej instytucji — w P. D. U. W.

Ustawa sejmowa nie objęła dzielnicy Poznańskiej i Pomorskiej, gdyż tam istnieją prawnopubliczne zakłady: Poznański i Toruński, w których ludność wdrożona za czasów niemieckich do przymusowego ubezpieczenia, powszechnie ubezpiecza dobrowolnie swe nieruchomości i ruchome mienie.

Przymus obejmujący tak wielką ilość budowli, przy jednoczesnym zcentralizowaniu ubezpieczeń w jednym zakładzie, stwarza podstawę nie tylko dla rozłożenia ale dla tak doskonałego wyrównania ryzyka, że taryfy składek mogą być obniżone do minimum. Stwierdza to dotychczasowa działalność P. D. U. W., która już dziś nawet w Małopolsce stosuje na wsi taryfy składek niemal dwukrot-

nie niższe, niż je stosowały na zysk nieobliczone zakłady wzajemne na tym terenie. Taryfa P. D. U. W. dla drewnianych, krytych słomą budowli wiejskich jest niższą od taryfy nawet zakładu prawnopublicznego, działającego w Poznańskim, gdzie przecież szanse szkód od pożaru a więc: ostrożność w obchodzeniu się z ogniem, ochrona mienia, obrona tegoż w razie pożaru — są znacznie korzystniejsze, niż w ziemiach b. zaboru rosyjskiego.

2. Drugim wielkiej wagi założeniem ustawy było przeświadczenie, że rolę ubezpieczającego spełnić może w Polsce jedynie Instytucja, oparta na zasadach *nie tylko formalnej ale i czynnej wzajemności, samorządna i najściślej związana ze związkami komunalnymi.*

Wszelki przymus z natury rzeczy budzi odruch oporu; łagodzić zaś go może poczucie, że przymus powstał z woli zbiorowej podlegających mu jednostek. Właśnie demokratyzacja czasów naszych idzie w kierunku zamiany nakazu urzędowego przez zarządzenie samorządowe. I na tem polu ubezpieczenia społeczne spotykają się z organami samorządu ogólnego. Zadania samopomocy społecznej w zakresie spraw gospodarczych, bezpieczeństwa publicznego, zbiorowej walki z klęskami żywiołowymi, należą do zakresu gospodarstwa komunalnego i dotyczą tychże warstw ludności, które na gruncie tych i innych zadań objęte są organizacją związku komunalnego. Akcja ogniowozapobiegawcza, rozwój straży pożarnych, budowa studzien, zbiorników wody, wodociągów, udoskonalenie budownictwa, kredyty, udzielane przed wojną przez Wydziały Powiatowe galicyjskie na niepalne konstrukcje budowlane i obecna analogiczna akcja P. D. U. W. — wszystko to, co do istoty zadań jest wspólne dla P. D. U. W. i dla samorządu.

I na wschodzie i na zachodzie zadania te stanowią podstawę dla organizacyjnego powiązania zakładów ubez-

0221 1221 1400

pieczeń przymusowych ze związkami komunalnymi. Istniejące w Polsce prawno-publiczne zakłady: Poznański i Toruński są właśnie na tych zasadach zbudowane. Jeżeli zaś Sejm, uchwalając ustawę o P. D. U. W., nie poszedł aż do przydzielenia funkcji ubezpieczeń powszechnych związkom komunalnym, to niewątpliwie tylko dla braku dotychczas samorządu wojewódzkiego, któryby mógł stanowić jednostkę terytorjalną, dostateczną dla wyrównania ryzyka ubezpieczeń powszechnych.

Związek z samorządem znalazł wyraz w ustawie w powiązaniu działalności organów wykonawczych P. D. U. W. z organami samorządu: urzędy gminne i magistraty ściągają wszak dla P. D. U. W. składki za ubezpieczenia, donoszą o wynikłych pożarach, zgłaszają do ubezpieczenia budowle nowe i zmiany w nich zaszłe. W przyszłości, niewątpliwie, urzędy gminne będą mogły wykonywać i inne funkcje z ubezpieczeniem związane, jak np. opis nowo-wzniesionych budowli; usunie to potrzebę delegowania dla tej czynności inspektorów powiatowych lub techników taksacyjnych, a co za tem idzie oszczędzi wydatków na dżety i koszty podróży; to zaś znów wpłynie na potaniecie samego ubezpieczenia.

Drugim ogniwem łączności P. D. U. W. z samorządem jest organizacja kierowniczych władz instytucji. Naczelną radą P. D. U. W., zastępującą walne zgromadzenie członków związku wzajemności, składa się z delegatów od samorządów powiatowych i miejskich. Oni to właśnie, posiadając stałą styczność z ludnością, mają najwięcej wiadomości i odczuwania potrzeb ogółu ludności. Takie przedstawicielstwo jest nie tylko wysoce pożyteczne, ale pod względem moralnym i dla biegu spraw instytucji niezbędne; nie da się zastąpić przez sztuczny dobór chociażby nawet i wyżej pod względem poziomu wiedzy stojących jednostek, pozbawionych jednak żywego kontaktu z życiem wiejskim czy miejskim, bytem i stanem potrzeb ludności. Właśnie w prostych, nieraz lapidarnych przemówieniach włościan spotyka się często najwięcej wycucia, zrozumienia i trafiającej w sedno rzeczy oceny potrzeb i środków działania.

W miarę rozwoju samorządu tak pomyślany skład Rady niewątpliwie rozwijać się będzie, zwłaszcza po wprowadzeniu w życie samorządu wojewódzkiego. Sejmiki wojewódzkie niezawodnie pociągną do pracy najlepsze, a do-

tań niewyzyskane dostatecznie cenne siły miejscowe. Kto bowiem wierzy w Polskę, wierzyć musi przedewszystkiem w rozwój jej społecznego życia prowincjonalnego, gdzie w tempie przyspieszonym rozwijać się musi praca organizacyjna, przedewszystkiem w ramach życia samorządowego.

Cała działalność zapobiegawcza P. D. U. W., a w dalszym ciągu propaganda i krzewienie dobrowolnych działów ubezpieczeń ludowych wskazuje na konieczność utrzymania i samorządowego charakteru i ścisłego związku z samorządem ogólnym P. D. U. W. — Ustawa sejmowa wszak przewiduje możliwość uchwalania przez sejmiki przymusu ubezpieczenia zbiorów rolnych i inwentarzy od ognia i gradu, co ma dla przemysłu rolnego znaczenie doniosłe w znaczeniu rozłożenia i wyrównania ryzyka. Już drugi rok znajduje się w stanie próby uchwalony przez sejmik łódzki przymus ubezpieczenia zbiorów rolnych i inwentarzy od ognia, a próba ta, przy tak niekorzystnej konjunkturze podjęta zapowiada wyniki pomyślne i niewątpliwie służyć będzie wzorem dla innych powiatów.

Inne ubezpieczenia ludowe również mogą rozwijać się z powodzeniem tylko przy obecnej budowie P. D. U. W. Ubezpieczenia ludowe są kosztowne administracyjnie, towarzystwa prywatne stronią od nich, wołają ubezpieczenia większe. P. D. U. W. uprawia drobno-rolne dobrowolne ubezpieczenia, stosując i tu niskie taryfy dzięki wyrównaniu z ubezpieczeń dobrowolnych fabrycznych i towarowych, lukratywniejszych co do wyników. P. D. U. W. ma całkowicie technicznie przygotowany dział życiowy, zlecony jej do prowadzenia przez Ustawę sejmową, lecz bezskutecznie czeka na jego uruchomienie, a więc rozpoczęcie tak doniosłej akcji państwowo-oszczędnościowej, hamowane od roku brakiem zezwolenia Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń.

Utrzymując dotychczasowy charakter P. D. U. W. samorządny i wiążąc ją coraz ściślej z organami samorządu terytorjalnego, należałoby, jak widać z powyższych wszystkich rozważań, i nadzór państwowy zwrócić Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, jako najwyższej władzy nadzorczej nad samorządem, jak to było w pierwszych latach niepodległości.

J. B.

Samorząd terytorjalny w Belgji.

(Dokończenie).

II. Władza gminy (pouvoir communal).

Działalność władzy gminnej jest ograniczona dzisiaj dla interesów, które mają charakter rzeczywiście lokalny. Należy zauważyć, że władze gminne wykonują swe uprawnienia gminne tylko wtedy, kiedy zajmują się interesami ściśle gminnymi. Jeżeli władze te rozprawiają o innych materjach, w takim razie działają one na zasadzie pewnej delegacji lub jako wykonawczynie administracji centralnej.

Władza gminna ograniczona jest przez granice te-

rytorjalne gmin, w obrębie których jest wykonywana. Mandatarjusze gminy nie mogą rozciągać swojego działania poza terytorjum gminy, a to ze względu na to, że interesy każdej gminy w myśl art. 108 belgijskiej konstytucji są zastępowane i zarządzane przez radę wybraną. Charakter reprezentacyjny rad komunalnych jest najważniejszą gwarancją dla jednostek, podległych administracji gminnej. Rada gminna nie może sobie przywłaszczyć prawa wykonywania policji, lub jakiegokolwiek władzy na terytorjum, którego mieszkańcy nie współdziałali przy jej wyborze. Władza więc stanowienia Rady

gminnej gaśnie na granicach terytorjum gminy. (Ta reguła dopuszcza jednak dwa wyjątki, a mianowicie, gdy się rozchodzi o cmentarze i policję nad wynajmowanymi pojazdami).

Władza gminna jest ograniczona nadto przez specjalność swojej misji, mianowicie w tym sensie, że jest ona powołaną tylko do regulowania spraw wyłącznie gminnych. Ograniczoną jest następnie ta władza także przez ustawę. Przeważną część ustaw gminnych zastrzega, że postanowienia gminne nie mają znaczenia w przedmiotach już przez prawo unormowanych. Z drugiej strony zauważyć należy, że jeżeli w ustawie istnieją przypadki, wymagające zarządzeń administracyjnych lub policyjnych, których ustawa nie przewidziała, to nie można zabronić Radzie gminnej uregulowania tych spraw. Z reguły jednakże, jak to wyżej przy prowincjach stwierdzono, postanowienia gminne, dotyczące administracji wewnętrznej i zarządzenia policji gminnej nie mogą się sprzeciwiać ustawom. Nie jest natomiast zakazane radom gminnym obejmować zarządzeniami policyjnymi przedmioty, nieuporządkowane przez ustawy, chociażby te przedmioty dotyczyły materji, którą ustawa już się zajmowała. Wystarczy tu więc, jeżeli zarządzenia gminne nie będą przeciwne ustawom.

Władza gminna jest wreszcie ograniczoną przez rozporządzenia administracji ogólnej i prowincyjnej. Art. 78 belgijskiej ustawy gminnej stanowi, że uchwały gminne, dotyczące administracji wewnętrznej, i gminne zarządzenia policyjne nie mogą być przeciwne ustawom ani też regulaminom administracji ogólnej lub prowincyjnej.

Jak to wyżej wskazano, art. 108 konstytucji belgijskiej rozporządza, że ustawy organizacyjne instytucji prowincyjnych i gminnych powinny przekazać radom prowincyjnym i gminnym wszystkie te sprawy, które dotyczą interesu prowincyjnego i gminnego. Prowincje więc i gminy mają zadania, które są ich zadaniami własnymi, i są załatwiane przez władze samorządowe, mające charakter reprezentacyjny.

III. Nadzór państwowy (la tutelle des communes).

Art. 76 belg. ustawy gminnej poddaje opinji deputacji stałej i radzie prowincyjnej oraz zatwierdzeniu królewskiemu uchwały rad gminnych, skoro one mają na celu alienację, transakcję, zamianę dóbr, lub praw na nieruchomościach komunalnych, dzierżawy emfiteutyczne, pożyczki i ustanowienie hipotek, rozdział niepodzielonych dóbr nieruchomości, o ile ten podział nie został nakazany przez władze sądowe.

Ustawy specjalne przewidują potrzebę zasięgnięcia zatwierdzenia ze strony władz wyższych przy całym szeregu innych czynności prawnych po stronie gmin, jak np. przy ustanowieniu opłat gminnych, w sprawie przyjmowania darów i darowizn, w sprawie nabywania nieruchomości, w sprawie ustanawiania podatków gminnych, w sprawie sprzedaży lub zamiany terenów nieuprawnych i lasów, w sprawie ogólnych planów regulacyjnych, w sprawie burzenia monumentów historycznych, w sprawie zmiany sposobu używania dóbr gminnych, w sprawie sprzedaży i transakcyj, które mają za przedmiot sprawy procesowe i stosunki obligatoryjne, w sprawie taryf, co do używania pewnych przedmiotów z własności publicznej, w sprawie

uznania lub otwarcia dróg wycynalnych, w sprawie konstrukcji budynków gminnych, w sprawie budżetu wydatków, w sprawie rachunków rocznych z przychodów i wydatków, w sprawie regulaminów organizacyjnych dla gminnych zakładów zastawniczych i t. d.

Akty władz gminnych mogą być unieważnione, jeżeli wychodzą one poza atrybucje tych władz, jeżeli sprzeciwiają się ustawom lub jeżeli naruszają interes ogólny (art. 87 belg. ust. gm.). Prawo unieważnienia wykonywanem bywa tylko względem aktów, które mają charakter ściśle administracyjny. Żądanie unieważnienia pewnej sprzedaży, pewnej lokaty i wogóle aktów gospodarki ekonomicznej, które mogłyby dać podstawę dla praw prywatnych, powinno być oddawane trybunałom zgodnie z art. 92 belg. konstytucji. Za czasu stosowania ustawy z r. 1789 ciała municypalne były podporządkowane we wszystkich sprawach ciałom departamentalnym, a te znowu królowi, jako najwyższemu naczelnikowi narodu. Z tego wynikało, że akty ciał municypalnych mogły być zmienione przez władze wyższe administracyjne we wszystkich tych przypadkach, gdzie akty te naruszały interes ogólny, a więc i wtedy nawet, jeżeli dotyczyły obywatela osobiście. Prawo unieważnienia ze strony władzy wyższej wykonywane było bez różnicy względem wszystkich aktów władz podległych.

Ten system przestał być w harmonji z zasadami organizacji politycznej, jakie ostatecznie ustaliły się w Belgji od r. 1815, a zwłaszcza z art. 108 Nr. 5 konstytucji z r. 1831. Starano się jednakże system ten wskrzesić w r. 1836. Jednakże system ten skrytykowano na posiedzeniach odnośnych komisji prawodawczych i zaznaczono, że system taki mógłby powodować unieważnienie wogóle wszelkich bezwzględnie aktów rad gminnych, a więc nawet takich aktów, które nie wychodzą za atrybucje tych władz, jak np. proste nominacje. Tego rodzaju prawo szłoby dalej, niż pozwala na to konstytucja, i dlatego nie może być ustanowione. Obecnie więc rząd musi się powstrzymać od unieważniania aktów, które nie przedstawiają się, jako przekroczenia atrybucyj władzy gminnej, i które nie szkodzą interesowi publicznemu.

Prawo unieważnienia przysługuje tylko królowi. Naczelnik prowincji (gubernator) ma tylko władzę zawiesić wykonanie każdej uchwały rady gminnej, wychodzącej poza atrybucje tej rady lub naruszającej interes ogólny. W tych przypadkach deputacja stała rozstrzyga, czy zawieszenie ma być utrzymane za zastrzeżeniem apelacji do króla, czy to ze strony gubernatora, czy też ze strony rady komunalnej. Powody zawieszenia należy natychmiast oznajmić radzie gminnej. O ile nie nastąpi unieważnienie w przeciągu dni 40 od chwili oznajmienia zawieszenia radzie, zawieszenie jest uchylone (art. 86 ustawy gminnej).

Gubernator prowincji ma prawo zawiesić wykonanie orzeczeń kolegium ławniczego, jakoteż wykonanie uchwał, powziętych przez radę gminną. Art. 86 i 87 ustawy gminnej uzupełniają się i kombinują się wzajemnie. Wyrażenie „rada gminna“, którem się posługuje art. 86 i termin „władze gminne“ który figuruje w art. 87, są w swojej całości zastosowalne równocześnie tak do rady, jak i do kolegium ławniczego.

Król obowiązany jest wykonać swoje prawo unieważnienia w przeciągu dni 40. Po tym czasie akty władz gminnych nie mogą być unieważnione, chyba tylko przez

władzę ustawodawczą. Rozchodzi się o punkt wyjścia tego przeciągu czasu. Tu należy rozróżnić:

a) akty zatwierdzane przez deputację stałą; te akty muszą być z konieczności znane gubernatorowi prowincji, jako członkowi i przewodniczącemu tego kolegium. Powinny one być unieważniane przez króla w przeciągu dni 40 od daty zatwierdzenia;

b) akty, nie poddane zatwierdzeniu deputacji stałej rady prowincyjnej; rząd nie uważa się za znającego te akty. Rady gminne, mające prawo do obrad tajnych, mogą uchylać postanowienia, które długi czas uchylać się mogą od wiadomości i dochodzeń władzy wyższej. Okres czasu bieć więc tu będzie od tej chwili, kiedy akty te doszły do wiadomości rządu prowincyjnego lub też komisarjatu okręgowego.

Co się tyczy zatwierdzenia aktu, dokonanego przez władzę prowincyjną, to łączy się ono zupełnie z aktem, który ulega zatwierdzeniu, i dzieli wobec tego los tego aktu. Nie można więc wobec tego unieważniać odrębnie aktu, uchwalonego przez gminę, i aktu zatwierdzającego. Jedno unieważnienie wystarczy, a unieważnienie to winno nastąpić w tym przeciągu czasu i w tej formie czasu, jak to określają artykuły 86 i 87 belg. ust. gminnej. Prawo ogólne unieważnienia, które król wykonywa w stosunku do aktów podległych władz, odróżnić należy od prawa reformacji t. j. zmiany, jakie mu zostało przyznane w przypadkach, oznaczonych przez ustawy specjalne. Na podstawie prawa unieważnienia król znosi i usuwa decyzje, które są sprzeczne z ustawami lub interesem ogólnym, lub które przedstawiają się jako wykroczenia poza zakres władzy. Na podstawie władzy reformacji król zmienia decyzje, jakie zostały powzięte przez władze niższe i w których one stanowią w zasadzie na podstawie rekursu, uzupełniając w ten sposób czynności sędziego apelacyjnego.

Rekurs w celu unieważnienia winien być wniesiony i unieważnienie powinno nastąpić w okresie czasu, ustalonym przez artykuły 89 i 125 belg. ustawy prowincyjnej oraz przez artykuły 86 i 87 ustawy gminnej. Co się tyczy rekursu, mającego na celu reformację, ustawodawca powstrzymał się od określenia czasu, w jakim on ma być wniesiony i rozstrzygnięty. Powodem tej różnicy jest to, że w celu oceny, czy akt administracyjny ma być unieważniony, wystarczy sprawdzić, czy akt ten stanowi wykroczenie poza zakres władzy, czy też narusza interes ogólny; sprawdzenie to może być łatwo wykonane w przeciągu dni 40. Natomiast wykonanie prawa reformacji wymaga czasu dłuższego. Rząd mianowicie musi zbadać, czy władza niższa zachowała potrzebną równowagę w ocenie między interesami lokalnymi a interesami prywatnymi, które miała pogodzić i wobec tego nie może tu rząd cofać aktu bez zupełnej znajomości sprawy. Z tego powodu też nie na miejscu wydaje się być wyznaczenie terminu, jeżeli rozchodzi się o stanowienie w drodze reformacji, o pewnym akcie gminnym.

Król może znieść częściowo uchwałę, powziętą przez radę gminną. Częściowe unieważnienie uchwały albo też regulaminu, których różne przepisy pozostają z sobą w związku i są między sobą uzgodnione, byłoby równoznaczne z prawdziwą ich zmianą. Unieważnienie podobnie jak i odmowa zatwierdzenia musi więc dotknąć daną uchwałę względnie regulamin w ich całości z pozostawieniem wolności dla gminy do powzięcia nowej uchwały, nie sprzeciwiającej się tendencjom rządu. Gdyby się inaczej działo, król wykonywałby w sprawach interesu czysto lokalnego prawo inicjatywy, które mu jest odmówione (art. 75 belg. ust. z d. 30 marca 1836 r.). Reguła ta była zastosowana tylko wtedy, jeżeli istotnie taki wewnętrzny i nierozdzielny związek pomiędzy poszczególnymi postanowieniami tego samego regulaminu lub tej samej uchwały zachodził. Jednakowoż, jeżeli pewien regulamin, np. dla policji gminnej, zawierał przepisy, nie łączące się ze sobą, w takim razie można przyjąć, że w rzeczywistości zachodzą różne uchwały, złączone w tym samym akcie ogólnym. Rząd unieważnia w tych przypadkach te postanowienia, które są sprzeczne z ustawami, nie dotykając istnienia innych postanowień.

Zauważyć tu jeszcze należy, że ustawodawstwo komunalne w Belgji używa ogólnej nazwy „regulamin (reglement)“ także na oznaczenie tego rodzaju postanowień organów uchwalających, które u nas mają nazwę statutów miejscowych.

D. *Zakończenie.*

Zachodzi pytanie, dlaczego Belgję, kraj nam obcy i daleki, wybrano właśnie za przedmiot pracy niniejszej. Cóż Polskę w jej specjalnych warunkach może interesować szczególnie Belgja, tak różna od niej położeniem, stosunkami socjalnymi, stanem ekonomicznym, kulturą i tradycjami. Odpowiemy na to pytanie.

Już w jednym z poprzednich naszych artykułów drukowanych w „Samorządzie“ p. t. „Dwa głosy — dwa kierunki“, który to artykuł można uważać za prekursora pracy niniejszej, staraliśmy się wskazać na wybitnie odcinającą się różnicę, jaka zachodzi między światopoglądem ludów szczepu indogermańskiego, a indoromańskiego w ocenianiu i regulowaniu stosunku państwa do samorządu. Wskazaliśmy przytem na objawiające się pod powyższym względem dążenia centralistyczne u ludów szczepu indoromańskiego i dążenia decentralizacyjne u ludów szczepu indogermańskiego.

Położenie i historia Belgji pouczają nas, że kraj ten stał właśnie na granicy, gdzie oba powyższe prądy przychodziły do wzajemnego zderzenia się i wyrównania. Ziemia belgijska dzieliła średniowieczny rozwój i dobrobyt Niderlandów, cierpiała wspólnie z niemi pod rządami wielkorządców hiszpańskich, zaznała wpływu rewolucyjnych doktryn Francji, do której w późniejszym czasie należała, była znowu pewien czas pod rządami i wpływami holenderskimi, aż wreszcie stała się państwem samodzielnym. Sąsiedztwo Anglii i Niemiec oddziaływało też wybitnie na układ stosunków w Belgji. Także i w składzie etnicznym zaludnienia Belgji do dziś dnia utrzymali się reprezentanci obu wspomnianych szczepów, a w jej ustroju i urządzeniach społecznych reminiscencje obu powyższych kultur. Jako kraj przejściowy, podobnie, jak Polska, stała się Belgja również terenem pierwszych walk wojny światowej, gościła na swym obszarze wojska francuskie i angielskie i znajdowała się dłuższy czas, podobnie jak i kraj nasz, pod okupacją niemiecką. Są więc pewne dosadne rysy charakterystyczne, które w naszym społeczeństwie powinny obudzić zainteresowanie dla rządów belgijskich. Ale na tem nie koniec: rządzenia belgijskie wykazywały przecież znaczny wpływ na organizację wewnętrzną Niemiec i Austrii, a więc państw, których polityka i urzą-

dzenia tak dojmująco się zaznaczyły w dziejach i losach naszego narodu.

Nie bez interesu dla nas jest doktryna o władzy municypalnej, zasada organizacyjnego zrównania miast i wsi, sposób urządzenia nadzoru państwowego w Belgji nad samorządem terytorjalnym. Walka między samorządem stanowo-terytorjalnym a dążeniami absolutystyczno-centralistycznymi w Belgji, podobnie jak tego rodzaju zmaganie się w Anglii po inwazji Wilhelma Zdobywcy, wywarła tamże przemożny wpływ na ukształtowanie się samorządu terytorjalnego prowincyj i gmin oraz na urządzenia, przyzwyczajenia, tradycje i właściwości lokalne tych jednostek terytorjalnych, na których ów samorząd dotychczas się opiera. Tu samo przez się wylania się pytanie, czy i naszym jednostkom terytorjalnym w organizacji dotychczas planowanej np. naszemu samorządowi wojewódzkiemu, będzie służył za oparcie też dostatecznie silny podkład gospodarczo-kulturalnych danych, jako nieodzowny warunek pracy skutecznej i powodzenia.

Pominąwszy niezbyt wiele ważącą instytucję komisariatów okręgowych w Belgji, których zniesienie oddawna jest w planie, stwierdzić możemy, że cały zresztą ustroj administracji wewnętrznej w Belgji spoczywa, podobnie jak w Anglii, na jednostkach samorządu miejscowego. Różnica zachodzi tu jednak w samym ustroju organów samorządu terytorjalnego, a zwłaszcza w ustroju prowincyjnych organów wykonawczych, w których składzie, jako koncesja na rzecz zasad francuskich, znajduje wyraz wypowiedziana i w naszej konstytucji (art. 67) zasada zespolenia kolegijów, obieranych przez ciała reprezentacyjne, z przedstawicielami państwowych władz administracyjnych i pod ich kierownictwem. W organizacji i zakresie działania prowincyjnych deputacji stałych i gminnych kolegijów ławniczych uwzględnioną jest w szerokiej mierze i druga w naszej konstytucji (art. 66) narokielona zasada, a mianowicie zasada udziału obywateli, powołanych drogą wyborów, w wykonaniu zadań urzędów administracji państwowej w poszczególnych jednostkach terytorjalnych.

Wskazane powyżej względy wystarczą, aby uzasadnić potrzebę zainteresowania się u nas urządzeniem samorządu terytorjalnego w Belgji i wykazać rację pracy niniejszej.

Jako źródeł do pracy tej użyto między innymi następujących dzieł, projektów, względnie podręczników referencyjnych:

1) Pierre Bidder, Commentaire de la loi communale, 4-e édition, Mons et Frameries, Septembre 1923;

2) Loi communale et loi provinciale, constitution belge révisée, Bruxelles, 1924;

3) Alfrás Valerius, Organisation, attributions et responsabilités des communes, Paris — Bruxelles, 1912, T. 1 — 3;

4) A. Giron. Dictionnaire de droit administratif et de droit public. Bruxelles, 1895, T. 1 — 3;

5) Projet de loi apportant des modifications à la classification de communes, Chambre des Représentants, séance du 18 mars 1926;

6) Proposition de la loi modifiant la loi communale et tendant à la nomination des bourgmestres par les conseils communaux, Chambre des Représentants, séance du 11 mars 1926;

7) Proposition de la loi completant la loi du 1 mars 1922 relative à l'association de communes dans un but d'utilité publique, Chambre des Représentants, séance du 18 mars 1926;

8) Proposition de loi portant la révision de la loi provinciale du 30 Avril 1836, Rapport fait au nom de la section centrale par H. Pussemier, Chambre des Représentants, séance du 18 février 1925;

9) Paul Errera, Traité de droit public belge, Paris 1918;

10) Belgium — a practical guide, London, Williams and Norgate;

11) Annuaire général de la France et de l'Etranger, Paris 1924.

Dr. Kazimierz Windakiewicz.

Długoterminowy Kredyt na cele rozbudowy gospodarczej rolnictwa.

Obok zagadnienia kredytu długoterminowego na obrót ziemią, ściślej na wykonanie reformy rolnej, niezbędne jest utworzenie kredytu na inwestycje gospodarcze, związane z przerobem, uszlachetnieniem artykułów rolniczych oraz handlem nimi. Wykonanie reformy rolnej, pojętej chociażby najradzykalniej, sprawi zawód tym wszystkim, którzy wykonania jej pragną, jeśli równoległe do niej nie będzie postępował rozwój gospodarczy wsi, jeśli nie zostaną uregulowane w pierwszym rzędzie stosunki handlowe. Sprawa handlu rolniczego dotychczas jest całkowicie nieuregulowana. Praktyka dotychczasowa wykazała, że forma spółek akcyjnych w handlu rolniczym, nawet tam, gdzie spółki te są zakładane przez samych rolników, gdzie zaan-

gazowany jest kapitał rolników samych nie zabezpieczają interesu rolników, gdyż prędzej czy później opanowuje je kapitał bezimienny, nie liczący się wcale z interesem rolników. Forma spółek akcyjnych z akcjami uprzywilejowanymi, w których rzekomo ma być zabezpieczony interes posiadaczy tych akcji, w przeważnej mierze zawodzi, gdyż akcje uprzywilejowane dostają się do rąk tych, którzy reprezentując nawet interes instytucji są równocześnie osobście zainteresowani i posiadając akcje nieuprzywilejowane dążą do zabezpieczenia w pierwszym rzędzie interesu kapitału, nie zaś instytucji. Jedyną formą, która niewątpliwie i bezsprzecznie zabezpiecza interes rolnika tak małego jak wielkiego, która pozwala rolnikowi wywierać bezpośredni

wpływ na sposób zużycia kapitału na sposób zabezpieczenia jego interesu, jest forma spółdzielcza. I wbrew twierdzeniom pewnych sfer wywierających wpływ na naszych ziemian są oni tak samo zainteresowani w rozwoju spółdzielczości, jak rolnicy drobni. Jedynie rozwój jaknajsilniejszy handlu spółdzielczego, spółdzielczych rzeźni, przetwórn, chłodni, masarni, składnic jaj i t. p. może zabezpieczyć rolnictwo przed wyczerpaniem anonimowego kapitału, uważającego rolnictwo za swoją domenę.

Aby jednak spółdzielczość mogła się rozwijać pomyślnie, należy stworzyć dla niej warunki rozwoju. Jest to w pierwszym rzędzie związane z zakładami do przerobu, przechowania i uszlachetniania produkcji rolnej, zarówno roślinnej jak i zwierzęcej. Spółdzielczość rolnicza w obecnym stanie rzeczy nie jest w stanie dokonać związanych z tem inwestycji zarówno z powodu braku kapitału społecznego, jako też wskutek niemożności obciążenia swej skromnej odpowiedzialności kredytowej, na cele inwestycyjne, podczas gdy braknie jej kredytów na obrót towarowy. Organizacja handlu rolniczego i przetwórstwa jest interesem publicznym, obchodzącym zarówno Państwo jak i samorządy. Nasze samorządy powiatowe, tak dużo w obecnym czasie debatując o podniesieniu rolnictwa, są powołane do zaspokojenia potrzeb spółdzielczości rolniczej, rozwój której jest równoległy z interesem najliczniejszej warstwy zrzeszonych w samorządzie obywateli. Jedyną przeszkodą w zrealizowaniu tej akcji samorządowej jest brak kredytów długoterminowych, przeznaczonych na ten cel. Gdy się mówi

o kredycie długoterminowym, to bierze się w rachubę prawie wyłącznie kredyty zagraniczne. Sądzić jednak można, że sprawa uzyskania kredytów takich jest możliwa tylko w tym wypadku, jeśli uprzednio przystąpimy do wykonywania planu rozudowy gospodarczej w oparciu o fundusze własne, chociażby skromne, jednak lokowane tak, by zabezpieczały zarówno oprocentowanie jak i amortyzację. Kredyt taki może być najłatwiej zabezpieczony i największe dawać gwarancje przez samorządy w tym wypadku tak zwane ziemskie. Instytucją, któraby powinna się akcją tą zająć, jest Polski Bank Komunalny, posiadający uprawnienia do wypuszczania obligacji długoterminowych, gwarantowanych przez samorządy. Państwo natomiast powinno w myśl zasad, wysuniętych przez rząd obecny poprzeć tę akcję w ten sposób, by przeznaczając na cele reformy rolnej wolne fundusze instytucyj ubezpieczeniowych lub kredytowych przynajmniej 20% przeznaczać na rozbudowę wymienionych wyżej zakładów, dając możność Bankowi Komunalnemu lokować obligacje ubiegających się o ten kredyt inwestycyjny samorządów, początkowo w kraju, następnie zaś i zagranicą. Bez rozbudowy takich instytucyj niezbędnych rolnictwu i bez żywszego zainteresowania tą sprawą sejmików cała reforma rolna, chociażby najidealniej przeprowadzona, nie da możności podniesienia rolnictwa na poziom taki, któryby zabezpieczał Państwu aktywność bilansu handlowego i pozwalał zrównoważyć budżet.

S. Boguszewski.

Ordynacja wyborcza.

W sprawie tak ważnej, jak ustroj samorządów, Redakcja „Samorządu” uważa za wskazane danie możności wypowiedzenia się wszystkim możliwie poglądom, pomieszczając artykuł niniejszy, jako dyskusyjny.

Redakcja.

Już od lat kilku zaczęto poddawać w wątpliwość, czy system wyborów pięcioprzymiotnikowych, zastosowany w ordynacji wyborczej do Sejmu i do niektórych Związków Samorządowych jest istotnie dobrym.

W związku zaś ze zmianami Konstytucji ordynacja wyborcza oparta na proporcjonalności i na systemie list poddana została prawie ze wszystkich stron poważnej krytyce. Z pośród stronnictw politycznych jedna P.P.S., nie negując istnienia pewnych ujemnych stron, broni jej zdecydowanie, jako systemu według niej najlepszego.

Nie będziemy tutaj rozważali krytyk tego systemu wyborczego, czynionych przez różne grupy i stronnictwa z punktu widzenia dobrego funkcjonowania naszych izb parlamentarnych. Zarzuty są rozmaite. Na pierwszy plan wybija się jednak jeden najważniejszy—przy systemie list ginie indywidualność człowieka. Stwierdzić bez błędu możemy zdaje się jedno. Doświadczenie nasze własne i doświadczenie innych narodów wykazuje, że ten system wyborczy nie stanowi żadnej doskonałości. Ma swoje dobre,

ale ma i złe strony. Racja stosowania jego jest bardzo względna. W jednych wypadkach może wydać rezultaty dobre, w innych ujemne. Zależy to od wielu czynników: stopnia oświaty, wyrobienia politycznego, zorganizowania społeczeństwa, zadań jakie ciało wybierane ma spełniać, np. stosunek reprezentacji do organów wykonawczych itp.

Jeżeli chodzi o stosowanie systemu proporcjonalnego, przy którym glosuje się na listy, w wyborach do organów samorządowych, krytyki są już dawniejsze i bardziej powszechne.

Przy omawianiu ordynacji wyborczej do gmin prawie wszystkie reprezentacje samorządowe wypowiedziały się za zmianą systemu wyborczego. Jako główny argument podnoszono, że system list wprowadzi z konieczności politykę do samorządu i odda decyzję co do osób, które mają administrować interesami i majątkiem gminnym, w ręce stronnictw politycznych. Argument bardzo poważny, nawet przy rozważaniu systemu wyborczego do parlamentu. Zepchnięcie zaś indywidualności jednostki przy wyborach do ciał samorządowych nabiera tutaj specjalnej siły.

Przy wyborach bowiem do ciał zarządzających gminą istnieje całkowita bezpośredniość. Wyborca chce i żąda, by on bezpośrednio i sam decydował, komu powierza gospodarkę gminną. Zaufanie do osoby, do jej zdolności, prawości, wybija się na pierwszy plan, daleko silniej niż przy

wyborach do sejmu. Tam jeszcze może w większym stopniu decydować ogólne zaufanie do kierownika politycznego, tutaj zalety i wady jednostki przemawiają ponad wszystko.

To też wielkie bardzo zdziwienie w sferach samorządowych wywołała wiadomość, że pewne koła polityczne, ustosunkowując się wogóle krytycznie do systemu proporcjonalnego i dążąc silnie do zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu, jednocześnie z całym zapalem starają się przymusić ten krytykowany przez się system wyborczy, do ordynacji wyborczej do gmin wiejskich i miejskich.

Podobne postępowanie jest niezrozumiałe. Opinia publiczna musi się domagać wyjaśnień. Jeżeli system proporcjonalny jest nieodpowiedni przy wyborach do Sejmu, to tembardziej jest złym przy wyborach samorządowych. Jeżeli pewne stronnictwa chcą zmiany ordynacji wyborczej sejmowej, to należy je zapytać, w imię czego prą do obdarzenia i utrwalenia złego systemu przy wyborach do ciał samorządowych?

Czy tylko dlatego, by uchwalić ustawy samorządowe, bez względu na ich wartość?

Czy po to, by zaraz po uchwaleniu rozpocząć akcję za ich nowelizowaniem?

Sądzimy, że tak postępować nie wolno.

Już mamy dość tych ustaw na gwałt uchwalonych, które się później raz po raz zmienia.

Jeżeli chodzi o chwilę bieżącą, to ulepszajmy stan obecny ustaw samorządowych, jeżeli zaś chcemy stworzyć fundamentalne podstawy dla działalności związków samorządowych w całej Polsce, to czynmy to z rozwagą i bez wprowadzania zasad, przez nas samych uznawanych za błędne.

W tym wypadku Sejm ma wykazywaną słuszną drogę przez obecny rząd.

Odnosnie ordynacji wyborczej rząd z męską odwagą, stojąc widocznie na stanowisku uchwał zjazdów samorządowych, ustami premiera Bartla w jego programowej mowie, wypowiedzianej w Sejmie w dn. 19 lipca, podkreśla najbardziej kapitalny brak dotychczasowych projektów ordynacji wyborczych do ciał samorządowych, które „niedostatecznie zabezpieczyły samorządy od możliwości rozpętania na ich gruncie walk politycznych“.

Ze strony ludności wiejskiej idzie toż samo żądanie, wypowiedziane w sposób prosty: chłopci chcą wyborów do rad gminnych wsiami, tak by każda wieś mogła mieć w Radzie reprezentanta. Wieś chce wybierać osoby, swoich mandatarjuszów, ludzi znanych, określonych — a nie numerka.

Jeżeli szerokie warstwy ludności są przeciwne wyborom z list;

Jeżeli rząd uznaje za szkodliwe rozpętywanie walk politycznych na terenie samorządu, do czego przyczyniają się wybory proporcjonalne;

jeżeli ogromna część społeczeństwa jest również temu systemowi wogóle przeciwna,

to czyż możliwym jest, by Sejm narzucił swą wolą system wyborczy wbrew ludności wiejskiej, opinii samorządu i woli rządu?

A jeżeli chce narzucić, to w imię czego?

Sejm przestał już być suwerenem, który robi co chce, nie zdając przed nikim rachunku. Autorytet jego zmalął, a podnieść się może tylko przez to, że każda uchwała Sejmu będzie rozumiana przez społeczeństwo i będzie zgodna z tendencjami, które w niem nurtują.

Wacław Gajewski.

Przegląd ustawodawstwa.*)

(G) W nr. 44 pod poz. 269 Dz. Ust. ogłoszona została ustawa z d. 22 kwietnia r.b. w sprawie przyłączenia gmin wiejskich, wchodzących w skład powiatu jednego województwa, do przyległego pow. województwa drugiego. Ustawa zezwała na dokonywanie podobnych zmian Radzie Ministrów.

W n-rze 74 Dz. Ustaw pod poz. 425 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministrów Spraw Wewn. i Skarbu o likwidacji gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, założonych przed wojną na podstawie odnośnych ustaw i rozporządzeń rosyjskich.

Rozporządzenie wydane zostało na zasadzie par. 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczp. z d. 30-go grudnia 1924 r., (Dz. U. n-r. 118 poz. 1069) przepisującego, że Minister Spraw Wewn. wyda rozporządzenie o likwidacji, względnie reorganizacji starych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Ogłoszone rozporządzenie przewiduje (par. 2)

utworzenie dla każdej kasy komisji likwidacyjnej, złożonej z pisarza gminnego, oraz dwóch członków i dwóch zastępców, wybranych przez radę gminną. Komisja ma za zadanie sporządzić inwentarz likwidacyjny kasy, przeliczując aktywa i pasywa na zasadzie rozp. Prezydenta z d. 14 maja 1924 r., o przeliczeniach zobowiązań prywatno prawnych (Dz. U. n-r 30 poz. 213 z 1924 r.).

W n-rze 75 Dz. Ustaw pod poz. 433 ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewn., wydane w porozumieniu z Min. Skarbu o instrukcji budżetowej dla związków komunalnych.

Rozporządzenie to, znane czytelnikom „Samorządu“ z licznych artykułów zamieszczonych w n-rach 21, 22, 23, 34 naszego pisma, oparte jest na par. 11, rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 17-go czerwca 1924 r., o

*) Ostatni przegląd ustawodawstwa zakończony na № 37 Dziennika Ustaw zamieszczony był w № 24 „Samorządu“.

obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne. Powyższy paragraf włożył na Ministra Spraw Wewn. obowiązek wydania wspomnianej powyżej instrukcji.

Ustawa z d. 2-go sierpnia 1926 r., zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję z d. 17-go marca 1921 r., ogłoszoną została w n-rze 78 poz. 442 Dz. Ustaw. Art. 5 tej ustawy wprowadził do Konstytucji przepis, upoważniający Prezydenta w czasie gdy Sejm i Senat są nieczynne, do wydawania, w razie nagłej konieczności państwowej, rozporządzeń z mocą ustawy. Od tego ogólnego upoważnienia poczynione zostały wyjątki, mianowicie zostały w tym samym artykule wymienione sprawy, które nie mogą być regulowane w formie wyżej wspomnianych rozporządzeń. Pomiędzy innymi do wyjątków należą również i ustawy o samorządzie terytorjalnym.

W tymże n-rze Dz. Ustaw pod poz. 443 zamieszczona została ustawa z d. 2-go sierpnia r. b., o *upoważnieniu Prezydenta do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy*. Upoważnienie to ma trwać do dnia ukonstytuowania się nowego, następnego po obecnym, Sejmu.

Podobnie jak w ustawie o zmianie Konstytucji, ustawy samorządowe zostały wymienione, jako nie podlegające zmianom w drodze dekretów Prezydenta.

Ustawa ta została omówioną bliżej w art. „Pełnomocnictwa, a samorząd”, zamieszczonym w n-rze 35 naszego pisma.

Na podstawie obu powyższych ustaw, wydane zostało rozporządzenie Prezydenta z d. 12-go sierpnia 1926 r., o *utworzeniu Rady Prawniczej* (Dz. Ustaw n-r 83 poz. 406). Przy Ministrze Sprawiedliwości zostaje utworzona Rada Prawnicza, złożona z wybitnych znawców prawa i administracji państwowej, mianowanych przez Prezydenta na wniosek Rady Ministrów. Projekty ustaw i projekty rozporządzeń Prezydenta powinny być przed ich rozpoznaniem na Radzie Ministrów przekazane Ministrowi Sprawiedliwości, celem poddania ich opinii Rady Prawniczej (par. 5). Opinia Rady Prawniczej nie jest dla Rady Ministrów wiążącą (par. 8). Ogłoszony w n-rze 94 Dz. Ustaw pod poz. 553 regulamin Rady Prawniczej przewiduje utworzenie stałych i nadzwyczajnych Komisji Rady. Do stałych komisji zostały zaliczone: komisja redakcyjna, komisja administracji ogólnej, komisja administracji gospodarczej, *komisja administracji samorządowej*, komisja prawa cywilnego, komisja prawa karnego i komisja prawa skarbowego.

Skład Rady nie został jeszcze ogłoszony.

W n-rze 84 poz. 473 Dz. Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. z d. 27-go lipca r. b. w zakresie częściowej zmiany przepisów wykonawczych do ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych. Zmiany dotyczą par. 13, II rozp. wykonawczego z d. 18-go marca 1924 r., (Dz. U. n-r 31 poz. 317), o *strefach do obliczania podatku od polowania*. Zmiany polegają na ustaleniu na stałe tych stref. W wymienionym rozporządzeniu z dnia 18-go marca 1924 r. podział stref dokonany został tylko na r. 1924. Następnie drugą zmianą jest przesunięcie pow. Makowskiego w Małopolsce ze strefy II-giej do IV-tej.

W drodze rozporządzenia Prezydenta z d. 31-go sierpnia r. b. (Dz. U. n-r 91 poz. 527) wydane zostały

przepisy o *zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku*. Rozporządzenie wydane na zasadzie pełnomocnictwa przedłuża tym razem bez ograniczenia, wyznaczonym z góry terminem, uprawnienia Rządu do regulowania cen na niektóre przedmioty powszechnego użytku, wprowadzone na czas do 31-go sierpnia r. b., ustawą z d. 29-go grudnia r. z.

Utrzymany został nadal w mocy przepis o konieczności zatwierdzania przez właściwe władze nadzorcze stawek opłat za korzystanie z komunalnych urządzeń, zakładów i przedsiębiorstw, dostarczających ludności przedmiotów, względnie świadczeń powszechnego użytku. Postanowienie to jednakowoż ma obowiązywać tylko do d. 31-go grudnia 1927 r.

Podatek od lokali został uporządkowany ustawą z d. 2-go sierpnia r. b., ogłoszoną w Dz. Ustaw w n-rze 94 poz. 550. Dotychczas podatek ten pobierany był w trojakiej postaci: 1) na rzecz wszystkich miast, a także w b. zaborach pruskim i austriackim i gmin wiejskich, 2) na rzecz funduszu rozbudowy miast i 3) na rzecz wojskowego funduszu kwaterekowego. Odnośne ustawy, uchwalane oddzielnie, wprowadziły różne terminy poboru wymienionych podatków, co powodowało znaczne utrudnienia dla płatników.

Ustawa z d. 2-go sierpnia wprowadza pobór jednolitego podatku od lokali, który potem ulega proporcjonalnemu rozdziałowi pomiędzy zainteresowane czynniki.

Podstawę podatku stanowi przedwojenne komorne, przerachowane według zasad, przewidzianych w ustawie o ochronie lokatorów. Stopa podatku wynosi ogółem 8% podstawy wymiaru, z czego 4% przypada na rzecz odnośnych miast, 2% na rzecz funduszu rozbudowy miast i 2% na rzecz wojskowego funduszu kwaterekowego.

Podatek od lokali na rzecz gmin wiejskich, jaki mógł być dotąd pobierany w b. dzielnicy pruskiej i austriackiej został tą ustawą uchylony. Pewna część gmin w tych dzielnicach pobierała podatek od lokali, lukę, jaka powstała w finansach tych gmin, miał wypełnić podatek wyrównawczy. Rządowy projekt noweli do ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych, oraz stosowne wnioski poselskie przewidywały rozciągnięcie uprawnienia gmin wiejskich do poboru podatku wyrównawczego na obszar całego Państwa. Niestety postanowienie o uchyleniu podatku od lokali w gminach wiejskich zostało uchwalone, natomiast o prawie poboru podatku wyrównawczego dotychczas — nie.

W ustawie z d. 2-go sierpnia zerwano z systemem praktykowanym przy poborze podatku gruntowego. Gminy miejskie, zbierające podatek od lokali, wpłacają do kas skarbowych tylko części przypadające na rzecz funduszu rozbudowy i funduszu kwaterekowego, swoją zaś część od razu zatrzymują.

Rozporządzeniami Ministra Spraw Wewn. opartymi na art. 72 ustawy o tymcz. uregulowaniu fin. kom. szereg *gmin wiejskich* zostało upoważnione do korzystania z *uprawnień finansowych gmin miejskich*. Są to: Postawy w pow. Postawskim (Dz. U. n-r 72 poz. 416), Mołodeczno w nowoutworzonym pow. Mołodeczańskim (Dz. U. n-r 72 poz. 417), Skolimów-Konstancin w pow. Warszawskim (Dz. U. n-r 89 poz. 510), Strzałkowo w pow. Wrzesińskim (Dz. U. n-r 93 poz. 543).

System przenoszenia gmin wiejskich na prawo finansowe gmin miejskich powiększa jeszcze bardziej wady ustawy o tymcz. uregulowanu fin. kom. polegające na zupełnem wyodrębnieniu z systemu finansów samorządu po-

wiatowego miast z powiatu niewydziałonych. Tworzą się wtedy w obrębie pow. związku komunalnego ośrodki, gospodarczo i administracyjnie z nim związane, nie biorące jednak finansowego udziału w jego gospodarce.

Dookoła spraw samorządowych

ZMIANA OKRESU OBRACHUNKOWEGO W BUDŻETACH ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH.

(H.). Ustawa z dn. 2 sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 78, poz. 442), zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej, postanawia m. i. w art. 3, iż Sejm winien być zwoływany corocznie najpóźniej w październiku na sesję zwyczajną, oraz że Rząd składa Sejmowi na sesji projekt budżetu wraz z załącznikami nie później, niż na 5 miesięcy przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego.

Zestawiwszy dwa powyższe przepisy ustawy z sobą i przyjąwszy, iż Sejm może być zwołany na sesję dopiero w końcu października, doszło Ministerstwo Skarbu do wniosku, iż w związku ze zmianą Konstytucji okres budżetowy w budżecie Państwa nie może się zaczynać wcześniej, jak w dn. 1 kwietnia. Zgodnie z tem ustalono, iż państwowy preliminarz budżetowy na najbliższy rok budżetowy obejmować będzie czas od 1 kwietnia 1927 do 31 marca 1928 r.

Ponieważ w myśl postanowienia art. 70 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747), powtórnego w § 1 instrukcji budżetowej dla związków komunalnych, zawartej w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 28 czerwca 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 75, poz. 433), budżety związków komunalnych powinny być pod względem okresu obrachunkowego dostosowane do budżetu Państwa, przeto i budżety związków komunalnych na najbliższy rok budżetowy obejmą czas od 1 kwietnia 1927 r. do 31 marca 1928 r.

Powyższa zmiana okresu budżetowego wywołuje potrzebę poczynienia pewnych zmian w instrukcji budżetowej dla związków komunalnych oraz w okólniku Nr. 70, wydanym dla wyjaśnienia tejże instrukcji. Zmiany instrukcji dokonane zostaną rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych, które się ukaże w czasie najbliższym w Dzienniku Ustaw; nadto zmiany te, jak również zmiany okólnika Nr. 70, podane zostaną do wiadomości związków komunalnych osobnym okólnikiem Min. Spraw Wewn., którego treść w chwili obecnej jest uzgadniana z Ministerstwem Skarbu. Okólnik ten zawierać będzie również wskazówki dla związków komunalnych, jak należy wypełnić lukę pod względem budżetowym, jaka powstaje pomiędzy rokiem budżetowym 1926 (kończącym się 31 grudnia), a rokiem budżetowym 1927 — 28 (zaczynającym się 1 kwietnia) i jak należy układać budżet na r. 1927 — 28.

Mające się dokonać zmiany instrukcji i okólnika podajemy wedle broszury p. t. „Przepisy budżetowe dla

związków komunalnych", wydanej przez Zrzeszenie Samorządów Powiatowych.

Na str. 49 broszury w wyjaśnieniach do § 46 w ustępie pierwszym słowo: „grudnia” zostaje zastąpione słowem: „marca”, zaś w ustępie piątym słowo: „stycznia” — słowem: „kwietnia”. W § 47 końcowe słowa: „w ciągu miesiąca stycznia na rachunek budżetu ubiegłego okresu obrachunkowego” zostaną zastąpione słowami: „w ciągu pierwszego miesiąca następnego okresu obrachunkowego na rachunek budżetu okresu ubiegłego”.

Na str. 50 broszury: W wyjaśnieniach do § 47 dwa razy powtórzone słowo: „stycznia” zostanie zastąpione słowem „kwietnia”. W § 48 słowa: „w dn. 31 stycznia” zostaną zastąpione słowami: „ostatniego dnia następnego okresu obrachunkowego”. W wyjaśnieniach do § 48 zamiast dwukrotnie powtórzonych słów: „31 stycznia” będzie: „30 kwietnia”.

Na str. 51 broszury: W tychże wyjaśnieniach do § 48, ustęp przedostatni, słowa: „(luty, marzec wzgl. kwiecień)” zostaną zastąpione słowami: „(maj, czerwiec wzgl. lipiec)”.

Na str. 52 broszury: W wyjaśnieniach do § 50 terminy płatności danin komunalnych zostaną zmienione w sposób następujący: „I termin w miesiącach kwiecień — maj, II termin w miesiącach październik — listopad”.

Na str. 53 broszury: W § 54 ustalone tam terminy uchwalania i przedkładania budżetów władzy nadzorczej zostaną zmienione w sposób następujący: Zamiast: „1-go października” będzie „1 stycznia”; zamiast „1 listopada” — „1 lutego”; zamiast „1 grudnia” — „1 marca”. W wyjaśnieniach do § 54, ustęp ostatni, zamiast: „(1. X.)” będzie: „(1. I.)”.

Ze zmiany § 54 instrukcji wynika zatem, iż gminy wiejskie budżety swoje na r. 1927-28 mają uchwalić i przedłożyć władzy nadzorczej do dn. 1 stycznia 1927 r., gminy miejskie do dn. 1 lutego, powiatowe związki komunalne do dn. 1 marca.

Budżety na I kwartał 1927 r. mają być bardzo uproszczone. Organy uchwalające związków komunalnych mogą upoważnić zarządy do wydatkowania w ramach do wysokości $\frac{1}{4}$ części poszczególnych kredytów, preliminowanych w budżetach na r. 1926. Na pokrycie wydatków w tym kwartale czerpane będą dochody: 1) z ew. nadwyżki dochodów nad wydatkami w r. 1926, 2) z zaległości podatkowych z r. 1926, 3) z wpływów bieżących, przypadających w tym czasie związkom komunalnym z mocy samego prawa lub też na podstawie prawomocnych uchwał finansowych (statutów podatkowych).

O ile powyższe uchwały nie przekroczą $\frac{1}{4}$ poszczególnych wydatków z r. 1926 wzgl. nie wprowadzą nowych wydatków i nie ustanowią nowych źródeł dochodowych, powinny być przesłane jedynie do wiadomości władzy nadzorczej; w razie przeciwnym podlegają zatwierdzeniu. Tak w pierwszym, jak i w drugim wypadku należy je przesłać władzy nadzorczej przed dniem 1 grudnia b. r.

Za r. 1926 i za I kwartał 1927 r. należy sporządzić osobne zamknięcia rachunkowe.

Przy układaniu budżetu na r. 1927-28 należy te podatki, których pobór odbywa się wedle stawek rocznych, preliminować w stosunku 5 kwartałów.

Z SEJMU I SENATU

(B.) **PODATEK WYRÓWNAWCZY.** Na skutek nacisku ze strony Rządu Komisja Skarbowa Sejmu zajęła się na posiedzeniu w dn. 21 września podatkiem wyrównawczym, na podstawie wniosku posła Ledwocha. Rezultat obrad ten, że Komisja w większości postanowiła przejść nad projektem podatku wyrównawczego do porządku dziennego.

Rezultat nieoczekiwany, boć przecież większość posłów rozumie konieczność tego podatku i w drugim czytaniu przed ferjami uchwalila.

Odrzucenie projektu stwarza dla wielu gmin trudności niepokonane, zwłaszcza dla tych, które ten podatek już pobrały.

Czyż takimi posunięciami, stawiającymi przeszkody w uporządkowaniu stosunków państwowych i społecznych, nie podkopuje się reszty zaufania do parlamentaryzmu. Doceniając konieczność uchwalenia podatku wyrównawczego, p. minister Młodzianowski na plenum Sejmu, dokąd uchwała Komisji będzie odesłana, ma zamiar energicznie podtrzymać wniosek mniejszości i uczynić z uchwalenia go votum zaufania.

Z PRASY.

(G.) **Przemysł i Handel** organ Min. Przemysłu i Handlu zamieścił w n-rze 35 z d. 28-go sierpnia r. b. artykuł p. t. „Rozdział źródeł dochodowych Państwa i samorządu”. Autor artykułu na wstępie zaznacza, że ustawa o pełnomocnictwach dla Rządu z d. 2-go sierpnia r. b. upoważniła Rząd do uzgodnienia obowiązującego ustawodawstwa z Konstytucją, a więc i do przewidzianego w art. 69 rozdziału źródeł dochodowych państwowych i samorządowych. Byłaby to, zdaniem autora, reforma techniczna, rozdział obecnie użytkowanych źródeł, bez zwiększania stawek wymiaru, do czego pełnomocnictwa Rządu nie upoważniły.

Dalej autor zaznacza:

Reforma ta jednak tymczasem może być częściową i objąć tylko ustawę ramową, której szczegółowe wykonanie musi być odłożone do czasu uchwalenia przez izby prawodawcze, wyłączonych z pełnomocnictw ustaw o organizacji samorządu, do czego niewątpliwie muszą się zastosować i przepisy o finansach komunalnych.

Słusznie autor zaznacza, że bez ustalenia form organizacyjnych samorządu, a bardziej jeszcze jego kompe-

tencji, nie można brać się do gruntownej reformy finansów komunalnych. Dopiero ustalwszy zakres obowiązków samorządu należy zabezpieczyć mu środki do skutecznego działania.

Jednakowoż autor mówi dalej:

Obecnie można i należy uznać jako dojrzałą sprawę rozdziału źródeł dochodowych Państwa i samorządu. Leży to w interesie obydwu tych związków przymusowych.

Źródło tej wyraźnej sprzeczności należy upatrywać w fakcie włączenia do projektu reformy administracji i rachunkowości Min. Skarbu sprawy rozdziału źródeł dochodowych państwowych i samorządowych, jako jednego ze składników tej reformy.

Min. Skarbu oblicza, że całkowite przekazanie samorządowi niektórych podatków może być dlań korzystne. Czy jednak korzystne obustronnie — to pytanie. Oczywiście Państwo zatrzymałoby w swych rękach źródła łatwo wymierne, niekłopotliwe, inne o cechach mniej dodatnich oddałoby samorządowi.

W omawianym artykule projektowany przez autora podział odpowiada mniej więcej temu założeniu. Samorząd otrzymałby podatki rzeczowe jak: gruntowy, budynkowy, od patentów. Państwo zatrzymałoby w swych rękach cały podatek dochodowy, obrotowy i podatki konsumcyjne.

O projektowanej reformie wypowiedziano się już parokrotnie na łamach „Samorządu”. Przedewszystkiem podkreślono przedwczesność zamierzeń, jako względnie zasadniczy. Niepodobna bowiem mówić o podstawowej reformie finansów komunalnych przed uporządkowaniem ustroju i kompetencji samorządu. Kategorie zastrzeżenie przytem budzi projektowanie reformy dla względów fiskalnych i wygody Min. Skarbu, bez zwracania należytej uwagi i na drugą główną stronę zagadnienia — uporządkowania finansów samorządu. Projektowany podział źródeł dochodowych również wzbudzał zastrzeżenia, głównie z powodu pozbawienia samorządu udziału w podatku dochodowym, mającym największą przyszłość w swym rozwoju i podatków konsumcyjnych, specjalnie spirytusowego.

„Czasopismo Skarbowe” w n-rze 3 z września r. b., zamieszcza informacje (rubryka — finanse komunalne) o projektach Rządu w dziedzinie finansów komunalnych, które mają być załatwione w drodze dekretów Prezydenta. Informacje te są dość dziwnej natury. A więc ma być wprowadzony na terenie b. zaboru austriackiego nowy podział dodatków do podatków państwowych pomiędzy powiaty i gminy, a to dlatego, by zasilić fundusze Tymczasowego Wydziału Samorządowego. Było to projektowane w noweli do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, którą wniósł do Sejmu w grudniu r. z. b. minister skarbu Zdziechowski. Od tego jednak czasu dużo się zmieniło, a przede wszystkim to, że Rząd zamierza zupełnie skasować T. W. Samorządowy. Według innej informacji, zamierzany jest nowy rozdział dodatku do opłaty skarbowej od spirytusu. Z pobieranej opłaty — 1 zł. od litra ma, według informacji, 20 groszy przypaść samorządowi wojewódzkiemu, zaś z reszty 60% miastom i 40% powiatom i gminom wiejskim. Właśnie akurat dziś jest tak samo, gdyż taki podział wprowadziła nowela do ustawy o monopolu spirytusowym, uchwalona przez Sejm jeszcze w d. 20-m lipca 1925 r.

Jak widać z powyższego „Czasopismo skarbowe“ nie przywiązuje większej wagi do podawanych przez siebie wiadomości o finansach samorządu.

W „Nowym Kurjerze Polskim“ z dnia 29-go sierpnia r. b. p. Stan. Jask. uzasadniał potrzebę przedłużenia jeszcze na rok przepisu ustawy z d. 25-go grudnia 1925 r., o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku, orzekającego, że opłaty za korzystanie z komunalnych urządzeń i przedsiębiorstw dobra publicznego muszą być zatwierdzane przez władze nadzorcze. Do czasu wydania tej ustawy zatwierdzanie powyższych opłat nie było wymagane.

Autor pisze:

Przepis ten niewątpliwie sprzeczny z istotą uprawnień „samorządu“ był traktowany, jako czasowy. Albowiem w normalnych warunkach gospodarczych państwa nie był konieczny tego rodzaju przepis o charakterze rewencyjnym, wystarczyłby normalny późniejszy — w razie potrzeby — sprzeciw władzy nadzorczej. Ponadto w ręku władzy nadzorczej jest zwykle możliwość rozwiązania władz samorządu, prowadzącego politykę ekonomiczną wbrew bieżącym najkonieczniejszym wymogom państwa.

Jednakowoż następujące względy skłaniają Rząd do prolongowania omawianego przepisu:

Sytuacja gospodarcza Polski od chwili wprowadzenia złotego do chwili obecnej, stwierdziła ponad wszelką wątpliwość, że rozstrzygnięcie walki o poziom cen w Polsce, jest jednocześnie decyzją co do poprawy lub pogorszenia sy-

tuacji gospodarczej. Z takim mozołem przeprowadzona rewaluacja złotego (czasowo na kursie 9 zł. za dolara), również jest uzależniona od przebiegu dalszej walki o poziom kosztów utrzymania. Jeżeli ceny będą spadać szybciej od wzrostu kursu złotego, to sytuacja gospodarcza będzie się naprawiać. Jeżeli ceny będą spadać powolniej od wzrostu kursu złotego, to naprawa sytuacji gospodarczej nie uda się w tym okresie. Poziom zaś cen za bilety tramwajowe, gaz, elektryczność i t. d. ma wyjątkowe znaczenie dla czynników polityki ekonomicznej rządu, bowiem poziom ten wpływa nie tylko bezpośrednio przez wzrost wskaźnika kosztów utrzymania, ale pośrednio przez wpływ — doniosły w obecnych warunkach polskich — na psychikę ogółu obywateli.

Autor na pocieszenie dodaje, że przepis ten ma znaczenie czasowe, oraz, że musi być ogólnie stosowany.

Oczywistym warunkiem wykonywania tego przepisu przez władze nadzorcze musi być stała troska o nietamowanie normalnego rozwoju tych miejskich zakładów i przedsiębiorstw, ceny za świadczenia których będą one czasowo zatwierdzać.

Czasowość szerokich uprawnień władz administracyjnych w tym zakresie jest również podstawą do normalnego toku prac komunalnych tych przedsiębiorstw i urządzeń, niezbędnego dla ich pomyślnego rozwoju już od roku 1928-go bez nadmiernej opieki władz nadzorczych.

Przedłużenie ustawy z d. 25-go grudnia 1925 r., wraz z jej pewnym zmodyfikowaniem nastąpiło w drodze dekretu Prezydenta z d. 31-go sierpnia r. b. ogłoszonego w n-rze 91 Dziennika Ustaw pod poz. 527.

Samorząd u obcych.

REFORMA ADMINISTRACJI GMINNEJ WE WŁOSZECH

W początku r. b. dokonana została we Włoszech śmiała i daleko sięgająca reforma administracji gminnej, która wywołała duże zainteresowanie i poruszenie w kołach działaczy samorządowych Europy Zachodniej. Reforma powyższa zasługuje na pewną uwagę ze strony naszych sfer samorządowych, zwłaszcza w dobie obecnej, gdy tak aktualną jest sprawa zmiany obowiązującego w Polsce ustawodawstwa gminnego. W głównych zarysach treść zmiany wprowadzonej w dotychczasowym ustroju gminy włoskiej przedstawia się jak następuje:

Ustawa z dn. 4 lutego r. b. w gminach liczących ponad 5,000 mieszkańców i w gminach uzdrowiskowych na miejsce dotychczasowego „syndyka“ — wójta obieralnego przez Radę gminną został wprowadzony urząd t. zw. „podesty“ — wójta mianowanego dekretem królewskim na wniosek organów rządowych. Reforma powyższa dotyczy olbrzymiej większości gmin we Włoszech, ponieważ na ogólną ich liczbę 9148, ponad 7300 ma mniej niż 5000 mieszkańców. Podesta może kierować również administracją kilku względnie kilkunastu małych gmin (których łączne zaludnienie nie przekracza liczby 5,000) w charakterze wójta okręgowego. Kandydat na wójta według przepisów omawianej ustawy musi być obywatelem włoskim, nie karanym sądownie, w wieku co najmniej 25 lat i musi przy-

najmniej posiadać wykształcenie w zakresie ukończonej szkoły średniej lub też roczną praktykę w biurze prefektury względnie na stanowisku wójta lub sekretarza gminy; w drodze wyjątku b. oficerowie lub podoficerowie, którzy byli w służbie frontowej w okresie wojny, są zwolnieni od powyższych wymagań kwalifikacyjnych.

Zaznaczyć należy bardzo szeroki zakres władzy nowego wójta włoskiego: obejmuje ona nie tylko sprawy, które podlegają zwykle kompetencji zarządu gminnego, lecz również szereg spraw, które we Włoszech, podobnie jak w innych państwach europejskich, zastrzeżone były dotąd wyłącznie kompetencji Rady gminnej np.: przyjmowanie darowizn, zapisów, zaciąganie pożyczek i innych zobowiązań, zamiana majątku gminnego, zwalnianie na emeryturę funkcjonariuszów gminnych.

Obok czynności natury samorządowej, podesta, jako organ wykonawczy państwa, pełni szereg czynności zleconych mu przez władzę administracyjną, jak np.: ewidencja ludności, sprawy poborowe i t. p. Urząd „podesty“ jest honorowym, w wyjątkowych tylko wypadkach za zgodą prefekta może być przyznane uposażenie służbowe. Obok wójta istnieje specjalne kolegium — rodzaj zarządu gminnego, jako organ fakultatywny, którego powołanie w danej gminie uzależnione jest od decyzji prefekta. Prefekt mianuje $\frac{1}{3}$ członków zarządu (zarząd składa się przynajmniej z 6-ciu członków), pozostałych wybierają stowarzyszenia i syndykaty, istniejące na terytorjum gminy.

Zarząd jest li-tylko organem doradczym i pomocniczym dla wójta; wójt obowiązany jest zasięgnąć opinii zarządu w sprawach ustalania dochodów i wydatków gminy na okres dłuższy niż pięć lat, zaciągania pożyczek, sprzedaży majątku nieruchomości gminy i w niektórych innych jeszcze sprawach. Wójtowi podlega sekretarz gminy, który wedle nowych przepisów może, podobnie jak wójt, obsługiwać kilka sąsiednich drobnych gmin i powinien posiadać wykształcenie w zakresie conajmniej ukończonej szkoły średniej lub przynajmniej 3-letnią praktykę sekretarską.

Oto są główne zarysy świeżo dokonanej reformy gminnej we Włoszech. Jakież pobudki kierowały jej twórcami? Dotychczasowy stan administracji gminnej we Włoszech wykazywał już od dawna szereg ujemnych objawów, które szczególnie spotęgowały się i zaostriżyły w okresie po-wojennym: zło polegało głównie na zdemoralizowaniu i chronicznym rozpolitykowaniu organów tej administracji, na rozpanoszeniu się przemożnych wpływów różnych koterij miejscowych i łóz wolnomularskich, w ręku których władze gminne stały się powolnym narzędziem. Równocześnie bierność i niedołęstwo dotychczasowych wójtów, których większość miała bardzo niskie i niewystarczające

kwalifikacje umysłowe, doprowadziły do rozprzężenia administracji samorządowej w wielu gminach.

Reforma organów wykonawczych gmin przeprowadzona ostatnio przez rząd Mussoliniego ma na celu radykalne uzdrowienie zabagnionych stosunków w administracji gminnej kraju, podniesienie autorytetu i sprężystości działania władz gminnych. Występuje tu również wyrażenie dążenie w kierunku potężnej, scentralizowanej budowy administracyjnej państwa, w duchu dawnych tradycji rzymskich, które cechuje politykę wewnętrzną dzisiejszych, faszystowskich Włoch. Wyżej omówiona reforma została zbyt niedawno przeprowadzona, aby można było zaobserwować i krytycznie ocenić jej skutki w życiu gminy włoskiej; przy głębszym wejrzeniu można jednak dostrzec w niej odbicie pewnych ogólniejszych tendencji, zarysowujących się w życiu państw współczesnych: na miejsce tak modnej niegdyś idei demokracji i parlamentaryzacji samorządu gminnego wysuwa się na plan pierwszy potrzeba silnej, sprawnej, świadomej celów i dróg działania władzy wykonawczej w samorządzie.

Stanisław Miklaszewski.

Z życia samorządu

KOMUNALNY ZWIĄZEK KREDYTOWY W POZNANIU*).

Komunalny Związek Kredytowy w Poznaniu jest związkiem celowym, utworzonym na podstawie pruskiej ustawy z dn. 11-go lipca 1911 r. o związkach celowych. Według art. 6 tej ustawy Związek jest korporacją prawa publicznego. Według par. 2 statutu Związek ma na celu popieranie wszelkich bezpośrednich i pośrednich interesów związków komunalnych natury pieniężnej, kredytowej i w ogólności gospodarczej. Członkowie Związku, według par. 9 statutu, odpowiadają za jego zobowiązania swym majątkiem i podatkami. Na czele związku stoi wydział, złożony z 12 członków, któremu przewodniczył w r. u. prezydent m. Poznania b. minister spraw wewnętrznych, C. Ratajski.

Działalność Związku, poza ogólną, o której mówi par. 2 statutu, wyrażała się konkretnie w działalności instrukcyjnej i rewizyjnej względem komunalnych kas oszczędności, oraz w prowadzeniu Banku Komunalnego w Poznaniu. Par. 33 statutu opiewa, że przedsiębiorstwem bankowym Związku jest Komunalny Bank Kredytowy. Pod tą firmą, zapisaną do rejestru handlowego, Związek wykonywuje wszelkie czynności bankowe, nabywa prawa i przejmuję na siebie zobowiązania. Bank posiada przywilej popularnej pewności. Związek liczył w 1925 r. 145 członków. Z tej liczby przy-

W wojew. Poznańskim: powiatów 35, miast 76
 „ „ Pomorskiem „ 13 „ 21

Razem powiatów 48 miast 97

Dochodów własnych Związek w r. 1925 uzyskał w postaci udziału kas w kosztach przeprowadzanych rewizji, złotych 13,901.15, komunalny Bank Kredytowy dopłacił do tej sumy zł. 16,063.14. Cały dochód poszedł na pokrycie wydatków personalnych oraz rzeczowych, związanych z utrzymaniem serwitutów, komunalnych kas oszczędności, oraz wydawaniem własnego pisma.

Działalność Związku, poza Bankiem, w r. u. wyrażała się w następujących czynnościach: 1) przeprowadzaniu rewizji komunal-

nych kas oszczędności; 2) udzielaniu wszelkiego rodzaju porad tym kasom; 3) wydawaniu specjalnego pisma p. t. „Czasopismo Kas Oszczędności“, 4) zorganizowaniu kursu dla kierowników kas, oraz 5) opracowaniu wzorów ksiąg i blankietów dla użytku kas.

Działalność rewizyjna nie zdołała objąć wszystkich kas, a to z powodu, że przeprowadzane rewizje były pierwszemu od chwili powstania Państwa Polskiego, musiały więc być wyczerpujące. Na 51 dokonanych rewizji 20 trwało od 2 do 4 i więcej tygodni. Rewizje odbywały się, dodać należy, na żądanie, w dalszym ciągu planowane są perjodyczne rewizje wszystkich kas, do czego związek ma uprawnienia statutowe. Władze nadzorcze, dotychczas same bezpośrednio rewizji komunalnych kas oszczędności nie przeprowadzały, posiłkując się pod swym nadzorem Związkiem. Stan ten będzie utrzymany nadal, o ile Związek będzie dobrze wykonywał się z czynności rewizyjnych.

Dział porad prawnych przysporzył Związkowi dużo pracy, a to w związku z przeprowadzaniem waloryzacji wkładów. Rozesłano w tej sprawie 67 okólników, udzielono około 300 opinii prawnych poszczególnym kasom, poza oczywiście ustnymi informacjami, notatkami w piśmie i t. p. Wydane też zostały specjalne formularze potrzebne przy czynnościach waloryzacyjnych.

W okresie 14 — 18 września r. z. urządzone zostały w Poznaniu specjalne kursy dla kierowników (rendantów), względnie urzędników kas. W kursach wzięło udział 70 uczestników. Planowane są dalsze kursy dla młodszych urzędników kas, specjalnie w dziale rachunkowości, ta bowiem, jak to stwierdziły rewizje, w wielu kasach wymaga polepszenia.

W tym zakresie Związek dużą wagę przywiązuje do wprowadzenia jednolitej rachunkowości. Narazie w r. z. wydane zostały podstawowe księgi i wzory. W przyszłości wydane zostaną dalsze.

Od 15 stycznia r. z. Związek wydaje specjalne pismo p. t. „Czasopismo Kas Oszczędności“, poruszające całokształt zagadnień, mogących zainteresować kasy. Pismo zastępuje wydawanie oddzielnych okólników i pewnej części korespondencji. Wychodzi dwa razy na miesiąc. Istnieje tendencja, by treść pisma rozszerzyć, poza sprawy z zakresu kas oszczędności na całokształt spraw finansów komunalnych.

W r. z. Związek przedsięwziął próbę przeprowadzenia statysty-

*)Dane ze sprawozdania za 1925 r., złożonego na zebraniu członków Związku w dn. 7 maja r. b.

ki wkładów w kasach. Statystyka, aczkolwiek niekompletna, dała następujące cyfry:

Ogólna suma wkładów w 96 kasach obu województw wynosiła w końcu września 1925 r. okragło 24,7 milionów złotych. Z tego przypadało: na zwaloryzowane wkłady dawne — 9,2 mil. zł., na wkłady nowe — 15,5 mil. zł. Nowe wkłady rozpadły się na: wkłady — 8,264,351 zł., rachunki bieżące — 7,313,914 zł. Tyle co do działalności samego Związku. Głównym objektem Związku był i jest Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu. Działalność jego poza r. 1925 przedstawia się następująco:

Trudności finansowe roku zeszłego zwłaszcza w trzecim kwartale, Bank przeszedł zadawalniająco. Odpływ kapitałów jaki w trzecim kwartale silnie się zaznaczył, zrównoważony został wpływami z procentów hipotecznych. Ruch kapitałów w Banku ilustruje następująca tabelka:

Stan wkładów i należitości

	komunalne	inne	razem
31. — III — 1925	1.775.201	2.557.634	4.332.835
30. — VI — ..	1.941.170	2.482.228	4.423.398
30. — IX — ..	1.520.400	2.448.954	3.969.354
31. — XII — ..	1.709.809	3.571.129	5.280.938

Udzielone pożyczki i inne długi

	komunalne	inne	razem
31. — III — 1925	1.960.006	1.445.881	3.405.887
30. — VI — ..	2.888.313	1.396.412	3.684.725
30. — IX — ..	2.333.225	1.344.391	3.677.616
31. — XII — ..	2.477.032	1.334.598	3.811.630

Kredyty komunalne wzrosły w okresie sprawozdawczym z okragło 900,000 zł. w końcu 1924 r. na 2 i pół miliona w końcu 1925 roku. Kredyty prywatne udzielane były tylko w miarę dokonywa-

nych splat przez dawnych dłużników. Podział kredytów komunalnych przedstawia się następująco: Związkowi Komunalnym (okragło) 1.000.000zł., Komunalnym Kasom Oszczędności (okragło) 1.500.000 zł.

Większy nacisk, jak widać z powyższego, kładziony był na dostarczanie kapitałów obrotowych kasom oszczędności. Na ten cel przeznaczane zostają dalsze źródła: 1) z procentów hipotecznych 2) z pożyczek w P. K. O.

Bank poczynił starania, by wpływy z po-niemieckich hipotek, które według umowy z Rządem mają być przelewane do Skarbu Państwa, były na pewien czas pozostawione Bankowi na cele zasilenia przez komunalne kasy oszczędności drobnego kredytu.

W wyniku starań raty płatne w d. 1.I 1927 r. i 1.I 1928 roku prolongowane zostały Bankowi na 2 lata. Pozwoliło to wszcząć większą akcję kredytową na Pomorzu, które usilnie się o to dopominało. Drugim źródłem pożyczek dla kas jest kredyt w P. K. O. w wysokości 1½ miliona złotych. P. K. O. udziela pożyczek kasom na gwarancję Banku. Z tego kredytu korzystało Pomorze i nadgraniczne powiaty Poznańskiego.

O ile chodzi o pomoc kredytową związkowi komunalnym, to sprawa przedstawia się mniej pomyślnie. Dążeniem związków komunalnych jest zdobycie kredytu długoterminowego - inwestycyjnego. Tym zaś Bank nie rozporządza, nie mogąc wiązać się w kredyt długoterminowy z posiadanymi wpływami przeważnie o charakterze krótkoterminowym. Emisji obligacji, do czego Bank jest uprawniony, a które stanowiłyby naturalne oparcie dla długoterminowego kredytu, Bank nie uskuteczniał. Obligacje takie na rynku zagranicznym narazie nie dają się ulokować, w kraju zaś nie mają zupełnie pokupu. Pomoc kredytowa więc dla związków komunalnych obracała się przeważnie w granicach pożyczek krótkoterminowych.

Bilans Banku na dzień 31-go grudnia 1925 r. zamknięty został cyfrą aktywów, wynoszących 43.157.059 zł. i 88 gr. przy 295.674 zł. 88 gr. czystego zysku.

W bilansie poważną pozycję po obu stronach przedstawiają przejęte wierzytelności hipoteczne:

W aktywach:	
pożyczki hipoteczne	zł. 35.229.514,37
anuity hipoteczne	zł. 1.153.865,64
W pasywach:	
wierzyciele hipoteczni	zł. 35.093.806,13
płatne anuity	zł. 834.560,47
Pożyczki komunalne wynoszą:	
wekslowe	zł. 1.075.806,57
na rachunki bieżące	„ 1.401.225,70
Wkłady komunalne:	
terminowe	zł. 1.080.762,58
salda na rachunkach bieżących	„ 629.047,04
Bank posiada nieruchomości, oznaczone w bilansie sumą zł.	1.227.032,42.

Komunikaty

W SPRAWIE SZKOLENIA PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Od Rady Naczelnej Związków Pracowników Samorządowych otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

Od pewnego czasu w sferach rządowych i samorządowych podnoszona jest ze szczególnym naciskiem sprawa doszkalania czynnych dziś pracowników samorządowych. Sposób ujęcia sprawy w oświadczeniach rządu oraz w prasie specjalnej i ogólnej jest tego rodzaju, że sprawia wrażenie jakoby specjalnie ta sprawa była szczególnie zaniedbana, stopień przygotowania do służby

pracowników samorządowych specjalnie dużo pozostawiał do życzenia. W tem ujęciu, ostrze sprawy zwraca się poniekąd przeciwko ogółowi obecnych pracowników samorządowych, jako tych, którzy nie odpowiadają rzekomo wymogom służby i nie doszkalają się samodzielnie.

W tych warunkach uważamy za konieczne stwierdzić co następuje: Nie ulega najmniejszej wątpliwości doniosłość doszkalania dla pomyślnego funkcjonowania samorządu. Doniosłość ta wszakże mierzy się nie specjalnymi brakami pracowników samorządowych w porównaniu z innymi analogicznymi grupami, lecz znaczną wyso-

kością wymogów kwalifikacyjnych, jakie zasadniczo, ze względu na znaczenie samorządu, winny być pracownikom samorządowym stawiane.

Stwierdzić należy, iż obecni pracownicy samorządowi egzamin życiowy, niezależnie od cenzusu naukowego poszczególnych jednostek, naogół zdali. Wystarczającym tego dowodem jest już sam fakt pozostawania przez dłuższy czas przy pracy w związku z zasadniczym charakterem pracy samorządowej. Braki w tej dziedzinie nie są większe niż w szeregu innych dziedzin pokrewnych — większe są potrzeby.

Uważamy, iż sprawa, obok szczególnej aktualności w chwili obecnej, ma jednak zasadniczo charakter stały. Uznajemy potrzebę stałego, systematycznego szkolenia czynnych pracowników samorządowych, szkolenia, które obok uzupełnienia na początku luk w wykształceniu teoretycznym, polegać winno na rozpowszechnianiu nowych zdobyczy wiedzy, mających zastosowanie do poszczególnych działów pracy samorządowej i wzajemnej wymianie doświadczeń zdobytych w poszczególnych ośrodkach, wreszcie wogóle na naukowym ujęciu tych wszystkich zagadnień prawnych, społecznych, gospodarczych, organizacji pracy i t. p., które się w praktyce nasuwają. W ten sposób ogólnie pojęte doszkalanie opierać się winno organizacyjnie na wszystkich zainteresowanych tu czynnikach jak rząd, nauka, samorząd i pracownicy.

Za nieodzowne warunki możliwości racjonalnego zaspokojenia tej pilnej potrzeby społecznej uznać należy: przedewszystkiem stabilizację całokształtu stosunków służbowych w samorządzie i następnie w konsekwencji niejako, stworzenie obowiązku stałego doszkalania dla ustalonego prawnie typu pracownika samorządowego.

Stwierdzamy, iż w szerokich masach pracowników samorządowych istnieje głęboka świadomość celowości i potrzeby szkolenia się i uregulowanie drażniących dziś poszczególne jednostki stosunków służbowych, wraz z daniem tym jednostkom realnej możliwości doszkalania się, usunie wszelkie w tym względzie pod adresem pracowników kierowane wątpliwości".

SPÓŁDZIELCZY KURS KORESPONDENCYJNY.

Dla udostępnienia jak najszerszemu ogółowi spółdzielców możliwości dokształcania się zawodowego. Wydział Społeczno-Wychowawczy Związku Sp. Spoż. przy współudziale Związku Pracowników Spółdzielczych Rz. Pol., z dn. 1 października r. b. uruchamia *Spółdzielczy Kurs Korespondencyjny*.

Celem Kursu jest dokształcanie zawodowe pracowników, aby ich przysposobić do samodzielnego dobrego prowadzenia spółdzielni.

Program kursu obejmuje:

1. Podstawy ekonomiczno-społeczne spółdzielczości, wykł. Jerzy Kołakowski — 20 wykł.
2. Spółdzielczość spóżywców, wykł. Franciszek Dąbrowski — 10 wykł.
3. Wiadomości praktyczne z zakresu prawodawstwa ogólnego i spółdzielczego, statuty i regulaminy, wykł. Saturnin Dąbrowski i Klemens Kakietek — 20 wykł.
4. Arytmetyka handlowa — wykł. Władysław Koronkiewicz — 10 wykł.

5. Wiadomości praktyczne z nauki o handlu, wykł. Władysław Koronkiewicz — 10 wykł.

6. Rachunkowość spółdzielni spóżywców, wykł. Franciszek Dąbrowski — 30 wykł.

7. Towaroznawstwo, wykł. inż. W. Kączkowski — 20 wykł.

8. Korespondencja, wykł. Władysław Śliwiński — 10 wykł.

Kierownikiem Spółdzielczego Kursu Korespondencyjnego jest Kierownik Wydziału Społeczno-Wychowawczego naszego Związku — Franciszek Dąbrowski.

Każdy uczestnik kursu otrzymuje wykład pod wskazanym przez siebie adresem.

Każdy wykład kończy się wskazówkami, pytaniami lub ćwiczeniami i zawiera materiał do pracy od 2 do 3 godzin. Cały kurs obliczony jest na 130 wieczorów pracy, (4 do 5 wieczorów tygodniowo w okresie od 1 października do 15 czerwca).

Kurs podzielony jest na trzy trymestry 10-cio tygodniowe: 1-y — 1.X — 15.XII, 2-gi — 1.I — 15.III i 3-ci — 1.IV — 15.VI. Na jeden tydzień z danego przedmiotu przypada 1 wykład.

Zapisywać się można na całość jak i na poszczególne przedmioty.

Oplata: a) za cały kurs (130 wykładów) zł. 90.

b) za poszczególne przedmioty w stosunku 80 gr. za wykład.

c) jednorazowe wpisowe (na rok szk. bez względu na ilość przedmiotów) zł. 2.

Oplata obejmuje: wykłady drukowane, poprawianie ćwiczeń i wszelkie wskazówki piśmienne.

Oplatę uiszczać można w trzech ratach: $\frac{1}{3}$ przy zapisie, $\frac{1}{3}$ przed 15 stycznia, i $\frac{1}{3}$ przed 15 kwietnia. Wpisowe przy zapisie.

Na kurs *przyjmowani* będą: kandydaci i kandydatki, którzy:

a) mają ukończone lat 18.

b) mają wykształcenie minimum w zakresie szkoły powszechnej.

c) nadesłają wypełnione deklaracje i kwestjonariusz.

d) opłacą wpisowe i I-szą ratę za naukę.

Kto powinien zapisać się na Kurs?

Pracownicy spółdzielni przedewszystkiem, członkowie zarządów i rad nadzorczych, wreszcie i członkowie — szeregowcy, szczególnie na takie przedmioty, jak podstawy ekonomiczno-społeczne spółdzielczości, spółdzielczość spóżywców.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela sekretarjat Kursu.

Adres: Związek Spółdzielni Spóżywców Rz. Polskiej, Warszawa, Mokotów Grażyny 13, skrzynka poczt. 38. Konto w P. K. O. 8760.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW KÓLEK ROLNICZYCH C. Z. K. R.

W dniach 6-ym i 7-ym listopada r. b. odbędzie się w Warszawie Walny Zjazd Delegatów Kolek Rolniczych z całego terenu działalności C. Z. K. R.

Zjazd będzie miał za zadanie omówienie dotychczas

sowych wyników pracy i wysunięcie środków, niezbędnych do dalszego znacniejszego rozrostu działalności C. Z. K. R.

Ze względu na doniosłe znaczenie dla całego drobnego rolnictwa spraw, które będą przedmiotem obrad Zjazdu, jest bardzo pożądane, aby w Zjeździe wzięli udział nie tylko delegaci uprawnieni do głosowania, lecz również i kółkowicze w charakterze gości.

Wojewódzkie i Okręgowe Związki otrzymały już od C. Z. K. R. wzory zaświadczeń, które będą wymagane od delegatów i gości przyjeżdżających na Walny Zjazd. Wymienione zaświadczenia w celu uzyskania należytej mocy będą musiały być potwierdzone przed Zjazdem przez Okręgowe lub Wojewódzkie Związki.

Jest niezbędne, aby Kółka Rolnicze już teraz nawiązały w tej sprawie łączność z Okręgowymi lub Woje-

wódzkimi Związkami, zwłaszcza zaś w kwestji członkowskich składek, gdyż Kółka Rolnicze, które przed Zjazdem składek nie opłacą, będą mogły wysłać na Zjazd swych przedstawicieli jedynie jako gości, czyli bez prawa głosowania.

Zjazd poweźmie decyzje w sprawach najczęściej palących i najbliższej obchodzących całe drobne rolnictwo. Wzmocni podwaliny do pracy, mającej na celu poprawę położenia drobnego rolnika. Rozszerzy dotychczasowy plan prac nad rozwojem gospodarczym wsi. Obecni na Zjeździe przedstawiciele władz państwowych usłyszą bezpośrednią opinię drobnych rolników, tyczącą się potrzeb wsi.

Informacji o Walnym Zjeździe udzielają: Centralny Związek Kółek Rolniczych w Warszawie, Tamka 1, oraz wszystkie Wojewódzkie i Okręgowe Związki Kółek Rolniczych.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Rola gminnych Kas w dziedzinie Kredytu budowlanego Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Działalność gminnych kas poż.-oszczęd. wywarła na wieś naszą bardzo dodatnie skutki. Jednak jest to tylko mała część tego, co trzeba uczynić, abyśmy mogli wieś naszą dźwignąć z dzisiejszego oplakanego położenia. Albowiem wsi potrzeba długoterminowych kredytów, w szczególności na racjonalne budownictwo, z materiałów ogniotrwałych, a nie na budowę z łatwopalnych materiałów, specjalnie jak gdyby zebranych w pewnych miejscach, aby przy lada sposobności urządzać pochodnie i fajerwerki. Z takim budownictwem należałoby już skończyć, albowiem nie jesteśmy tak bogaci, by móc rok rocznie pozwalać sobie na taką wielką ilość pożarów, jaką mamy w Polsce, a w związku z tem narażać się na ogromne straty, jakie pożary te powodują. Włóscianie garną się przy budowie do materiałów ogniotrwałych, lecz brak odpowiednich kredytów nie pozwala im na racjonalne pobudowanie się. Gminne kasy poż.-oszczęd. w wielu miejscowościach poczęły już zwracać baczną uwagę na racjonalne rozbudowanie się wsi, udzielając gminiakom kredytu na najbardziej dogodnych warunkach. Lecz same kasy, własnymi siłami, zbyt wiele zrobić nie będą w stanie, gdyż środki, jakimi rozporządzają, są stosunkowo zbyt małe. W takich warunkach powinna przyjść rolnikom z pomocą Dyr. Ubezpiecz. Wzajemnych, udzielając im przez gminne kasy poż.-oszczęd. tak bardzo potrzebnego kredytu budowlanego. Przez takie ujęcie sprawy osiągnęlibyśmy jednocześnie podwójny cel, po pierwsze: rolnik wiedziałby, iż nie tylko musi płacić wszelkie podatki i spełniać należne powinności, lecz odczuwałby realnie pomoc instytucji, z którą jest przecież blisko związany.

Moralnie w oczach jego i umyśle Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych uzyskałaby dzięki temu wielkie walory, przychylnie traktowanie, pełne zrozumienia jej pożytecznej działalności ubezpieczeniowej. Po wtóre dzięki ogniotrwałym budynkom, wieś nasza byłaby w większym stopniu zabezpieczona od ewentualnych pożarów, co wydatnie odbiłoby się na stanie finansowym Dyrekcji. Mając na uwadze powyższe, zwróciłem się przed kilku dniami w imieniu jednej z gminnych kas poż.-oszczęd. do Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie z prośbą o udzielenie kredytu. W odpowiedzi p. dyrektor Łukasiewicz, traktując podjętą sprawę bardzo przychylnie, nie mógł udzielić mi ostatecznej odpowiedzi, a to z powodu, iż zasadniczo sprawa ta nie została jeszcze przez Dyrekcję rozstrzygnięta. Prawda, że spotkałem się również z pewnymi zastrzeżeniami, według mego zdania, wynikającymi z niezbyt przemyślanej praktyki, jaka już miała miejsce uprzednio. I tutaj chciałbym odpowiedzieć, jak należałoby tę bardzo ważną sprawę ująć. Przedewszystkiem gminne kasy poż.-oszczęd. jako poniekąd „pośrednik” między ludnością, a Dyrekcją Ubezpiecz. Wzajemnych musiałyby się zadowolnić minimalnym procentem od udzielanych pożyczek, powiedzmy 2—3% w stosunku rocznym, aby nie podrażać kredytu. Dać gwarancję, iż udzielane pożyczki zużyte będą na właściwe cele muszą również gminne kasy poż.-oszczęd., albowiem Dyrekcja nie posiada takiego aparatu, któryby mógł tę kontrolę wykonywać. Zachodzi jednak pytanie, czy nie lepiej byłoby udzielać kredytu nie gotówką, lecz materiałami budowlanymi — czy taka forma kredytu nie byłaby lepszą gwarancją i dogodniejszą zarazem dla rol-

ników. Otóż trzeba kategorycznie stwierdzić, iż te próby jakie już mieliśmy pod tym względem, były całkiem nieudolne bądź to z braku odpowiednich fachowych ludzi, bądź to dzięki innym przyczynom. Instytucje, które w pewnych miejscowościach udzielały rolnikowi kredytów w postaci zakupionych uprzednio materiałów, odstraszały wieśniaka od tego rodzaju kredytu, albowiem materiały te były albo droższe niż przeciętna ich cena na rynku, albo w gorszym gatunku. Z tego to powodu nie należałoby powtarzać tych eksperymentów, a wydawać kredyty w postaci gotówki.

Przy udzielaniu kredytów gminne kasy pożycz.-oszcz.

musiałyby utrzymywać ciągłą łączność z poszczególnymi oddziałami Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, a to w tym celu, aby opracować pewien plan udzielania tych kredytów i konsekwentnie go przeprowadzać. Byłoby może z punktu widzenia Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych celowe, aby w jednej — dwóch dużych wsiach wybrać pewną grupę gospodarstw w środku wsi, udzielić im kredytu na przebudowanie budynków na ogniotrwałe, aby w razie pożaru wsi mieć pewność, iż w danym punkcie mamy przyrodzony hamulec pożaru, poza który pożar nie mógłby się przedostać.

Marjan Grabowski.

Z GMIN

Z DZIAŁALNOŚCI GMIN POW. OPATOWSKIEGO W 1925 R. Działalność samorz. gmin. w r. 1925 rozwijała się w warunkach pogorszonych o tyle, że niedostateczne i tak źródła dochodowe gmin, z powodu klęski nieurodzaju, jaka dotknęła rolnictwo w roku gospodarczym 1924 — 25 i trudnej sytuacji gospodarczej wogóle, w okresie sprawozdawczym nie mogły być wykorzystane. Krótko powiedziawszy, zbyt długo trwająca kadencja urzędujących organów gminnych, istnienie dotychczas instytucji zgromadzeń gm., jako ciała uchwałodawczego gminy, niedostateczne źródła dochodowe, niedające się nadomiar złego w pełni wykorzystać z powodów powyżej wskazanych — oto są czynniki, które oddziaływały ujemnie na działalność organów samorządu gminnego w roku 1925 jak i jej wyniki.

I. Nadzór nad gospodarką gmin i działalność inspektora samorządu gminnego.

W okresie sprawozdawczym Wydział Powiatowy rozpatrzył i rozstrzygnął kolegialnie 115 spraw zbiorowych i pojedynczych z zakresu nadzoru nad samorządem gminnym.

Inspektor samorządu gminnego w okresie sprawozdawczym dokonał następującej liczby wyjazdów:

a) w sprawach rewizji — wyjazdów	40 dni	55
b) na posiedzenia Rad gminnych	20 „	21
c) na zebrania gminne	12 „	12
d) w sprawach różnych dochodzeń i innych	61 „	63

Razem wyjazdów 133 dni 151

Pozatem inspektor brał udział w zjazdach wójtów i pisarzy gm., zwoływanych każdomiesięcznie przez starostę.

II. Gospodarka budżetowa gmin.

W ogólnym zestawieniu wydatki i dochody budżetowe gmin za rok 1925 przedstawiają się następująco: (p. szpalta 2).

Z powyższego wynika, że dochody wszystkich gmin powiatu wyniosły 577.427 zł. 36 gr., odliczywszy zaś od tej kwoty 2076 zł. uzyskane z majątku własnego, otrzymamy sumę 575.351 zł. 36 gr., pobraną, względnie mającą się pobrać, tytułem danin publicznych na rzecz gmi-

ny. Jeżeli sumę 575.351 zł. 36 gr. podzielimy przez 133.947, t. j. liczbę ludności gmin wiejskich, wypadnie, iż obciążenie ludności na cele gminne wynosi 4 zł. 30 groszy na głowę.

W y d a t k i

	Preliminow. w/g budżetu	Wydatki rzeczy- wiste łącznie z kredytami pod- legającymi wy- placeniu w r. następnym	Stosunek ^{0/0} do ogółu wydatków
1. Administracja			
a. wydatki osobowe (płace)	184589 08	180168 64	32.21
b. wydatki rzeczowe	32690 43	34381 63	6.18
2. Utrzymanie majątku gm.	6029 41	5776 02	1.03
3. Szkolnictwo i oświata	154110 35	155000 10	27.72
4. Utrzymanie dróg i mostów	14212 —	14699 44	2.63
5. Opieka społeczna i koszty kurac.	72749 72	70289 90	12.55
6. Spłata długów i ^{0/0} ^{0/0}	2897 —	3119 95	0.55
7. Inne wydatki	59639 94	57965 43	10.36
8. Wydatki na inwestycje	17948 74	37863 85	6.77
Razem wydatki	544866 67	559264 96	100^{0/0}

D o c h o d y

	Preliminow. w/g budżetu	Wpływ rze- czywisty i za- ległości	Stosunek ^{0/0} do ogółu do- chodów
1. z majątku własnego	2272 —	2076 —	0.04
2. z opłat administracyjnych	13170 96	13519 86	2.38
3. z dodatku do podatku grunt. i podatku z grunt. państw.	182299 42	185147 38	32.07
4. z przemysłu i handlu	13302 89	23758 87	4.24
5. od spożycia, zużycia i produkcji	22302 36	31781 43	5.50
6. z podatków samoistnych	14515 38	15625 91	2.72
7. z pożyczek	—	128 —	—
8. z kar i innych źródeł	49333 04	50728 56	8.80
9. z podatku wyrównawczego	247670 62	254661 35	44.25
Razem dochody	544866 67	577427 36	100^{0/0}

III. Działalność organów gminnych.

a) W zakresie szkolnictwa, oświaty i kultury.

W roku 1925 pobudowano 8 prowizorycznych budynków na pomieszczenie szkół powszechnych, rozpoczę-

to budowę 2-ch i ukończono budowę gmachu czteroklasowej szkoły powszechnej, wzniesionego według wymagań Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W gminach istniało 9 czytelni, z których tylko 4 cieszyły się dobrą frekwencją. Budowę domów ludowych prowadzono w 2-ch gminach.

b) W zakresie opieki społecznej.

W dziedzinie opieki społecznej udzielano doraźnych zapomóg najbiedniejszym, odsyłano do zakładów opiekuńczych osoby, potrzebujące opieki zakładowej, oraz odsyłano do szpitali osoby, którym potrzebna była pomoc lekarska.

Doraźnych zapomóg udzielono w 37 wypadkach na ogólną liczbę 171 potrzebujących pomocy.

c) W zakresie budowy i utrzymania dróg i mostów:

W tej dziedzinie działalność gmin ograniczała się do konserwacji sposobem szwarkowym 890 klm. dróg gminnych i blisko 1200 metrów bieżących mostów. W roku sprawozdawczym pobudowano 12 mostów, odremontowano 29, oraz wysadzono na drogach gminnych 5100 drzewek owocowych i dzikich.

d) W zakresie sanitarnym:

Organy gminne współdziałały z państwową i powiatową służbą zdrowia oraz dokonywały lustracji domów, podwórz, studzien i t. p.

e) W zakresie zarządu majątkiem gminnym:

W tym zakresie działalność organów gminnych sprowadzała się do konserwacji 60 kompletów zabudowań publicznych oraz zarządzania takowemi, jakoteż zarządzania gruntami gminnymi, ogólny obszar których wynosi 160 morgów.

Grunty te i zabudowania częściowo były zajęte na cele publiczne, jak szkoły i urzędy gminne, częściowo oddane do użytku nauczycielstwa bezpłatnie. Pięć tylko gmin osiągnęło dochód z majątku własnego w kwocie 2076 złotych.

Dwie gminy powiatu prowadziły akcję budowy domów na pomieszczenie urzędów gminnych. W jednym wypadku dom ten jest już oddany do użytku, w drugim zaś dopiero budowę rozpoczęto.

f) W zakresie kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Sprawa likwidacji przedwojennych kas pożyczkowo-oszczędnościowych nie posunęła się naprzód. 7 gmin uchwaliło założenie nowych gm. kas pożyczkowo-oszczędnościowych, jedna tylko z pośród nowozałożonych kas rozpoczęła działalność.

IV. Zgromadzenia i Rady gminne.

W okresie sprawozdawczym zgromadzenia gminne odbyły się, licząc przeciętnie po 3 razy, posiedzenia zaś rad gminnych 8 razy.

Frekwencja mających prawo głosu na zebraniach gminnych była w stosunku do ogólnej liczby znikomą, bowiem na 2000 przeciętnie uprawnionych do głosu przybywało około 100 — 150 osób.

V. Działalność gromad.

Sześć gromad wiejskich mimo braku źródeł dochodowych drogą dobrowolnej składki zebrały fundusze i pobudowały 6 prowizorycznych budynków szkolnych.

Osada zaś Łągów i Ożarów zabrukowała 3370 m.² przestrzeni osadzkiej.

SPRAWY OŚWIATOWE. Wydział Powiatowy w Zamościu opracował i przesłał gminom następujący projekt regulaminu Komisji Oświatowej przy Radzie gminnej.

Par. 1. W myśl par. 32 Instrukcji dla Rad gminnych powołana zostaje przez Radę gminną stała Komisja Oświatowa.

Par. 2. W skład Komisji Oświatowej wchodzi:

- a) 3 członków Rady gminnej,
- b) delegat gminnej organizacji nauczycielskiej,
- c) reprezentant dozoru szkolnego,
- d) przedstawiciele organizacji kulturalno - oświatowych, działających na terenie gminy.

Komisja ma prawo kooptacji do współpracy ludzi na polu oświatowym zasłużonych, ale więcej niż połowę stałych członków.

Par. 3. Celem Komisji Oświatowej jest współdziałanie nad rozwojem oświaty na terenie gminy przez:

- a) urządzenie obchodów narodowych,
- b) zakładanie i popieranie ochron,
- c) zakładanie i popieranie bibliotek i czytelni,
- d) zakładanie i popieranie domów ludowych,
- e) czuwanie nad moralnością młodzieży,
- f) pomoc materialną biednym uczącym się dzieciom,
- g) organizowanie odczytów i kursów kulturalno-oświatowych,
- h) organizowanie wycieczek krajoznawczych, przedstawień teatralnych, popieranie sportów,
- i) opinjowanie w sprawach zużytkowania funduszy gminnych przeznaczonych na oświatę pozaszkolną.

Par. 4. Dla lepszego współdziałania nad rozwojem szkolnictwa i oświaty reprezentantem Rady gminnej w dozorze szkolnym powinien być członek Komisji Oświatowej.

Par. 5. Komisja Oświatowa obraduje pod przewodnictwem osoby, wybranej z pośród siebie zwykłą większością głosów. Przewodniczącemu i sekretarza wybiera się na przeciąg 1 roku.

Par. 6. Zebrania Komisji Oświatowej odbywają się przynajmniej raz na 2 miesiące i są prawomocne przy obecności przynajmniej $\frac{1}{3}$ członków.

O każdym posiedzeniu Komisji Oświatowej Gminnej winna być powiadomiona Komisja Oświatowa Sejmikowa przynajmniej na tydzień naprzód.

Par. 7. Komisja Oświatowa jest obowiązana składać rocznie pisemne sprawozdania ze swej działalności Komisji Oświatowej Sejmikowej, a ustne Radzie gminnej i Zebraniu gminnemu.

Par. 8. Mandat członka Komisji wygasa:

- a) po trzykrotnej nieusprawiedliwionej nieobecności na zebraniach (na jego miejsce wchodzi zastępca),
- b) po odwołaniu przez odnośną instytucję delegującą z wyznaczeniem zastępcy.

Par. 9. Sekretarz Komisji obowiązany jest prowadzić księgę protokołów oraz archiwum Komisji.

Par. 10. Rada gminna wstawia do każdorazowego preliminarza budżetowego gminnego i asygnuje na potrzeby kancelaryjne i bieżące Komisji Oświatowej kwotę, proponowaną przez Komisję a zatwierdzoną przez Radę gminną.

TRUDNOŚCI BUDŻETOWE MAGISTRATU ST. M. WARSZAWY. Magistrat dostosowuje stronę „formalną” budżetu do ostatniego rozporządzenia min.

spraw wewnętrznych. Dowiadujemy się, iż przy układaniu budżetu na rok przyszły, zarząd miasta ma wiele trudności z jego zrównoważeniem, ponieważ zgodnie z nową ustawą o podatku od lokali, wpływy z tego źródła spadną prawie o połowę (z 6 milj. do 3-ch milj. zł.). Oprócz tego wygasa uprawnienie magistratu do poboru podatku od elektryczności, co zmniejszy wpływy prawie o 1.500.000 zł. Na ostatnim posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej, przedstawiciel magistratu zakomunikował, iż preliminarz budżetowy m. st. Warszawy na rok 1927 przesłany będzie komisji w pierwszych dniach października.

Z RUCHU BUDOWLANEGO ST. M. WARSZAWY. Projekt wybudowania domów dla pracowników miejskich przy ul. Raszyńskiej powstał w marcu 1920 r. Jednakże do roku 1923 budowy tej nie podejmowano i pierwotnego projektu nie wykonano. Decyzja rozpoczęcia robót zapadła w czerwcu 1923 r., po zaciągnięciu przez magistrat pożyczki na ten cel w Banku Komunalnym w wysokości 500.000 zł. Po opracowaniu nowego projektu, we wrześniu 1923 r. przystąpiono do robót. Do 1925 r. tempo robót było b. powolne. Intensywne roboty rozpoczęto dopiero w początku 1925 r. Pierwszy budynek wykonano całkowicie i oddano do użytku w sierpniu 1925 r. Całkowity koszt tego budynku wyniósł 34.625.999 marek polskich i 395.399 zł. 25 gr. Budynek przysporzył 18 mieszkań 2, 3 i 4 pokojowych z wszelkimi wygodami.

Budowa jednego domu dla pracowników miejskich nie mogła rozwiązać kwestji głodu mieszkaniowego, to też w lipcu 1925 r. przystąpiono do budowy dalszych trzech domów mieszkalnych na tej samej posesji, które są obecnie na ukończeniu i przysporzą 52 mieszkań 2, 3 i 4 izbowych. Tymczasowy kosztorys nowych 3-ch domów wynosi 806.903 złote.

TARYFA TRAMWAJOWA. Swojego czasu magistrat st. m. Warszawy wystosował do ministr. spraw wewn. pismo w sprawie podwyżki taryfy tramwajowej, ministr. nie zatwierdziło podwyżki. Obecnie magistrat po raz drugi wystosował pismo do ministr. spraw wewn., do-

magając się podwyżki cen biletów do 25 gr. Minist. spraw wewnętrznych tym razem ma się odnieść do podwyżki przychylnie.

PRZEPISY SANITARNO-PORZĄDKOWE DLA WARSZAWY. Na Warszawę rozciąga się dotychczas rozporządzenie naczelnego nadzwyczajnego komisarza do spraw walki z epidemjami, wydane w r. 1921 „w przedmiocie utrzymywania porządku w domach, dziedzińcach, na chodnikach i jezdniach w gminach miejskich”. Rozporządzenie to w art. 14 nakłada na gminy miejskie obowiązek opracowania regulaminów porządkowo-sanitarnych. Ponieważ przed rokiem uchylono moc obowiązującą specjalnego rozporządzenia o utrzymywaniu porządku w st. m. Warszawie, magistrat powołał w styczniu r. b. komisję pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. S. Rottermunda, z udziałem ławników: dr. Jakimiaka i S. Zielińskiego do opracowania regulaminu sanitarno-porządkowego dla m. Warszawy.

Obecnie wspomniany projekt regulaminu, po szczegółowym jego rozważeniu, z udziałem lekarzy-hygienistów, oraz prawników, magistrat przesłał radzie miejskiej do zatwierdzenia.

Przepisy sanitarno-porządkowe dla m. Warszawy ujęte są w 50 paragrafach, omawiających szczegółowo, jak mają być urządzone dziedzińce we wszystkich posesjach mieszkalnych, jak urządzone ustępy, śmietniki, ścieki, piwnice i t. p., wreszcie nakładają różne rygory na właścicieli domów, dozorców i lokatorów w przestrzeganiu czystości i porządku.

WODOCIĄGI I KANALIZACJA W TOMASZOWIE RAWSKIM. Do magistratu wpłynęła oferta od firmy Halzmann Sp. Akc. w Frankfurcie nad Menem, od inż. Lindnera z Pabjanic na urządzenie wodociągów i kanalizacji w Tomaszowie. Jak się dowiadujemy, oferta ta jest znacznie korzystniejsza od poprzedniej oferty Ullenet Co i jest obecnie przedmiotem badań w magistracie. Na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej sprawa ta poddana zostanie dyskusji.

Poradnik samorządowy.

1. *Pytanie:* Sekretarz gminy Duczymin, pow. Przasnyskiego zapytuje,

1) Czy koszta opieki za dziecko w razie niemożności pokrycia przez matkę winien pokryć dziadek?

2) Czy rada gminna może się sprzeciwić wykonaniu budżetu gminy, zatwierdzonego przez Wydział Powiatowy, motywując to tem, że wydział powiatowy zwiększył niektóre pozycje budżetowe; jakie w tym wypadku przysługują jej prawa co do zaskarżenia decyzji wyd. pow.?

Odpowiedź: ad. 1. W myśl przepisów prawa cywil-

nego obowiązek utrzymywania spoczywa wzajemnie na wstępnych i zstępnych (dzieci i rodzice; dziadowie i wnuki).

Ad. 2. Z mocy przepisów § 8 i 13 rozp. Prez. Rzecz. z dnia 17.6.1926 (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 522) uprawnionym do zatwierdzania budżetu gminy wiejskiej jest wyd. pow. Jak dalece wyd. pow. władny jest zwiększać kredyty gminy wyjaśnia okólnik Min. Spraw Wewn. Nr. 20 z dn. 21.7.1926 r. w uwagach do § 58 instrukcji budżetowej z dn. 28.6.1926 r. (D. U. R. P. Nr. 75, poz. 433). Odwołania od decyzji wyd. pow. należy kierować do wo-

jewody w terminie dwutygodniowym od daty otrzymania decyzji, który decyduje ostatecznie.

2. *Odpowiedź:* Wójtowi gminy Białozóreckiej, pow. Krzemienieckiego.

1) Drogi dojazdowe do pól, o ile nie zostały zaliczone do dróg gminnych (art. 1, 2 i 36 ustawy z dn. 10.12.1920 r. Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 32), należy uważać za drogi prywatne tych właścicieli gruntów, którym służą. Oczywiście w tym ostatnim wypadku kasowa można taką drogę za zgodą współwłaścicieli.

2) Sołtys za niewypełnianie poleceń wójta może być pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej (art. 94 rozp. Kom. Gen. Z. Wschodnich z dnia 16. 10. 1919 r. Nr. 21, poz. 215 zmieniony rozp. tegoż Komisarza z dn. 31. I 1920 r. Dz. U. Z. C. Z. W. Nr. 11-54, poz. 180).

3) Zgodnie z przepisami art. 52 p. 2 wyż. cyt. przepisów wójt jest obowiązany wykonywać wszelkie funkcje w zakresie policji państwowej, spokoju i bezpieczeństwa publicznego, a więc może również odszukiwać w mieszkaniu pełniącego obowiązki stróża nocnej; sołtysowi przysługują te same uprawnienia, jako faktycznemu zastępcy wójta.

4) Za wykroczenia podczas pełnienia służby sołtys odpowiada, jako osoba urzędowa (organ zarządzający i wykonawczy gromady).

5) Za nadużycia władzy wójt jest pociągany do odpowiedzialności sądowej do Sądu Okręgowego bądź przez prokuratora z urzędu, bądź na skutek doniesień władzy, wzgl. osób zainteresowanych.

6) Po wejściu w życie wyż. cyt. rozp. w przedmiocie organizacji sam. gminnego na Kresach Wschodnich dawne przepisy przestały obowiązywać, a więc wójt obecnie nie może na Kr. Wsch. karać administracyjnie mieszkańców.

7) Wójt może dokonywać wydatków jedynie na podstawie budżetu; jeżeli pewnego wydatku koniecznego gmina ponieść nie chce, winna władza nadzorcza wstawić kredyty przymusowo do budżetu (§ 1, 51 i 58 rozp. z dn. 28.6.1926 r. D. U. Nr. 75, poz. 433 i uwagi do § 58, zawarte w okólniku Nr. 70 z dn. 21.7.26 r.).

3. *Pytanie:* Wójt gminy Nowosolna, pow. Łódzki, zapytuje, czy urząd skarbowy ma uprawnienie przesyłać urzędowi gminnemu do ściągania zaległe podatki: majątkowy, obrotowy, dochodowy, grzywny i wojewódzki od r. 1922?

Odpowiedź: Wójt gminy w b. zab. ros. jest obowiązany jedynie do pobierania i egzekwowania państw. podatku gruntowego z włościan. Co do innych podatków, to o ile specjalnymi ustawami gminy nie są do ich poboru obowiązane, może Minister Skarbu porучzyć urzędowi gminnemu za jego zgodą pobór i ściąganie za odszkodowaniem.

N. B. jeżeli obecnie urząd gminny dobrowolnie egzekwuje wymienione podatki, co jest wskazane ze względu na szczupłość personelu egzekucyjnego urzędów skarbowych, koszty egzekucji idą na rzecz gminy.

4. *Pytanie:* Urząd gminy Siedliszcze zapytuje, kto zarządza funduszami, powstałymi z dochodów targowicy, rzeźni i t. p. osady miejskiej, czy gromada (osada), czy gmina?

Odpowiedź: Fundusze te należy uznać jako dochody osady. Powinny one być zużytkowane na cele osadzkie na podstawie specjalnego budżetu od gminy niezależnego. Co do podstaw prawnych vide artykuł St. Pachnowskiego „Samorząd gromadzki”, zamieszczony w Nr. 15 „Samorządu” z r. b.

5. *Pytanie:* Powiatowa Kasa Oszczędności w Chojnicach zapytuje, czy jest obowiązana dostarczyć władzom skarbowym wykaz osób, które pobrały w r. 1925 odsetki od depozytów z podaniem sum?

Urząd grozi w razie nienadesłania wykazu zastosowaniem kary grzywny do zł. 250.

Odpowiedź: Zgodnie z przepisami art. 56 i 59 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 411-25) Kasa winna służyć żądaniami danemi, bądź w formie dostarczenia wykazów, bądź też użyczenia tych danych na miejscu delegowanemu urzędnikowi, jeżeli wygotowywanie natrafia na trudności (np. znaczna ilość pracy). Skoro przeto w myśl brzmienia ustępu drugiego art. 56 wyż. cyt. instytucja służy danemi na miejscu nie może być mowy o zastosowaniu grzywny za nieprzedłożenie wykazu.

Zaznaczyć należy, iż w myśl brzmienia art. 101 cyt. ustawy, zarządy instytucji publicznych, jaką jest również Powiatowa Kasa Oszczędności, odpowiadająca służbowo przed właściwą władzą nadzorczą i kara grzywny nie może być względem nich zastosowaną.

6. *Pytanie:* B. Pietras z gminy Skalbmierz, powiatu Pińczowskiego, zapytuje, dokąd ma się zwrócić o odszkodowanie z tytułu okaleczenia otrzymanego podczas pracy w kamieniołomach, prowadzonych przez władze okupacyjne?

Odpowiedź: Rejestracja robotników poszkodowanych przy pracy u okupantów zajmowała się specjalna komisja międzyministerjalna, która mieściła się w Urzędzie Emigracyjnym przy Min. Pracy i Op. Społ. Materiały zebrane zostały już swego czasu przesłane do Paryża do Mieszanego Trybunału Rozjemczego Polsko-Niemieckiego. Szkoda więc, że petent nie zarejestrował się w swoim czasie. Sądzę, że jeszcze obecnie można dodatkowo się zgłaszać przez Główny Urząd Likwidacyjny w Warszawie do Agenta Rządu Polskiego przy wym. Mieszanym Trybunale.

7. *Pytanie:* Urząd gminy Raclawice zapytuje, jak należy wymierzyć podatek wyrównawczy z gruntu państwowego?

Odpowiedź: Zgodnie z przepisami ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 719) i ustawy z dn. 13 maja 1925 r. (D. U. Nr. 59, poz. 414) oraz rozp. wykon. z dn. 15.10.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 885), które w dalszym ciągu ma zastosowanie, a to zgodnie z wyjaśnieniem Ministerstwa Spraw Wewn. z dn. 4 września 1925 r. Nr. SF 1804-25, podatek wyrównawczy należy wymierzać w sposób następujący: Ogólną sumę przeznaczoną do pobrania podatku wyrównawczego należy podzielić przez sumę podatków państwowych (gruntowego, przemysłowego i budynkowego) i przez otrzymany iloraz mnożyć sumy teoretycznie przypadającego podatku gruntowego od gruntu państwowego (w tej wysokości, w jakiej są opodatkowane sąsiednie grunty bez

degresji i progresji — art. 2 i 3 ustawy z dn. 15.6.1922 r. D. U. R. P. Nr. 65, poz. 505).

8. *Pytanie.* Urząd gminy Przysucha, pow. Opoczyńskiego, zapytuje czy należą się koszty opieki za osoby utrzymywane w przytułku dla starców i kalek od 1.4.1923 r. do 21.3.1924 r.? Osoby te w gminie od lat kilkunastu nie mieszkają.

Odpowiedź: Ustawa o opiece społecznej z dn. 16.8.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 726), włożyła z dn. 21.3.1924 r. obowiązek na gminy ponoszenia kosztów opieki za tych, którzy nabyli te prawa przez roczny pobyt w gminie (art. 8). Przed wejściem w życie cyt. wyż. ustawy, t. j. do 21.3.1924 r., nie było obowiązku ponoszenia kosztów opieki za biednych mieszkańców gminy.

9. *Odpowiedź: Wójtowi gminy Sobienie-Jeziory.*

Komendant posterunku policji Państw. nie ma uprawnień do dokonywania rewizji aresztów gminnych.

10. *Pytanie.* A. Romancewicz z m. Smolwy, pow. Brasławskiego, zapytuje, czy właściciel ziemski może odebrać gminie grunt o obszarze 1 h. darowany przed 42 laty przez uprzedniego właściciela odnośnego majątku pod budowę pomieszczenia dla urzędu gminnego? Nowy właściciel powołuje się na umowę piśmienną, świadczącą o tem, iż ziemia była darowana tylko do czasu pobytu siedziby urzędu gminnego w m. Smolwy, z chwilą zaś przeniesienia urzędu i budynku do innej miejscowości ziemia miała rzekomo wrócić do niego.

Odpowiedź: Jeżeli właściciel ziemski w pytaniu wspomniany rzeczywiście posiada umowę na piśmie, iż ziemia była darowana warunkowo, to oczywiście istniałaby możliwość odebrania gminie placu, — musiałby jednak wystąpić na drogę sądową.

Jest rzeczą wątpliwą, czy rzeczywiście pomieniony jest w posiadaniu takiej umowy, chociażby dlatego, że niechce jej okazać.

W tym drugim wypadku sprawa przedstawia się dla gminy korzystnie, obywatelowi temu trudno będzie swe prawa udowodnić, natomiast gmina może się powołać na darowiznę i przedawnienie (to ostatnie ma przedewszystkiem zastosowanie, gdy darowizna była uczyniona bez aktu formalnego). W każdym bądź razie gmina nie powinna zezwolić omawianemu obywatelowi na zajęcie placu w posiadanie, do czasu ew. ostatecznego zasądzenia sprawy.

St. Pach.

11. *Pytanie:* Urząd gminy Rudnik prosi o nadesłanie wzoru do obliczania dodatku na mieszkanie dla pracowników gminnych.

Odpowiedź: Jeżeli gmina ma mniej, niż 10 tysięcy ludności, to pracownikom samotnym od VIII do XVI grupy należy się miesięcznie 5 zł. 55 gr.; pracownikom utrzymującym rodzinę: od VIII do XII grupy — 12 zł. 04 gr., od XIII do XVI grupy — 8 zł. 14 gr.

Jeżeli gmina ma więcej, niż 10 tys. mieszk., to pracownikom samotnym od VIII do XVI grupy należy się miesięcznie 5 zł. 92 gr.; pracownikom utrzymującym rodzinę: od VIII do XII grupy — 14 zł. 14 gr., od XIII do XVI grupy — 8 zł. 88 gr.

12. *Pytanie:* Urząd gminy Bejsce zapytuje, czy pracownikom gminnym należą się djety za wyjazdy służbowe, czy można żądać ich wypłacenia za czas ubiegły i czy wydział powiatowy miał prawo skreślić kredyt wstawiony na ten cel do budżetu gminy.

Odpowiedź: Djety i koszty podróży dla pracowników komunalnych oblicza się na tych samych zasadach, na jakich się je oblicza urzędnikom państwowym, t. j. wedle przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 16.7.1924 r. (Dz. Ust. Nr. 72, poz. 703).

Wedle tego rozporządzenia należą się djety w razie podróży służbowej do miejscowości, położonej poza zwykłym miejscem służbowym pracownika, i to cała djeta, jeżeli podróż wraz z czynnością służbową trwała 24 godzin wzgl. conajmniej 6 godzin w porze nocnej (między 21 a 6 godziną), zaś połowa djety, jeżeli podróż wraz z czynnością służbową trwała conajmniej 6 godzin w innej porze.

Min. Spr. Wewn. okólnikiem Nr. 115 z dn. 19.12.1925 r. zarządziło, iż pisarzowi gminnemu za wyjazdy jego w obręb gminy nie należą się ani djety, ani zwrot kosztów podróży (jeżeli pisarz nie korzysta z koni gminnych, to gmina opłaca bezpośrednio podwozy). Okólnik ten został zaskarżony przez jeden z wydziałów powiatowych do Najw. Tryb. Adm.

Wyплаты zaległych należności, a więc i zaległych należnych djet, można zawsze żądać.

Wydział powiatowy nie miał prawa skreślić zupełnie kredytu na djety, bo gdyby nawet stanąć na stanowisku, iż nie należą się one za wyjazd w obręb gminy — to w każdym razie należą się za wyjazdy poza gminę.

13. *Pytanie:* Urząd gm. Łaziska zapytuje, do jakiego szczebla grupy X należy zaliczyć pisarza gminnego, który w tej grupie jest od dn. 1 lipca 1921 r.

Odpowiedź: Stosownie do przepisów art. 98 i 99 ustawy z dn. 9 — X 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924) należy się obecnie szczebel „b”, zaś w dn. 1 lipca 1927 należeć się będzie szczebel „c”.

14. *Pytanie:* Urząd gm. Iwanowice zapytuje, do jakiego szczebla grupy IX należy zaliczyć pisarza gminnego, który w tejże gminie pracuje bez przerwy od 1 — I 1883 r., i to do 9. 9. 1888 r., jako pomocnik pisarza, od tego zaś czasu jako pisarz.

Odpowiedź: Do udzielenia zupełnie dokładnej odpowiedzi brak jeszcze danych co do tego, czy wymieniony pisarz gminny przez cały czas służby od chwili odbudowania Państwa Polskiego (t. j. od 1. XI. 1918 r.) był w IX grupie uposażenia, czy też przed otrzymaniem grupy IX miał grupę niższą, czy wreszcie zaszerzegowany został do IX grupy dopiero na podstawie rozporz. Prez. Rzpl. z dn. 30. XII. 1924 r. o dostosowaniu uposażeń, a przedtem pobierał uposażenie bez zaliczenia do jakiegokolwiek grupy (coby należało traktować na równi z posiadaniem grupy IX przez cały czas).

Gdyby przyjąć tę ostatnią ewentualność, to należałoby liczyć w sposób następujący: Do 1. XI. 1918 r., niepełnych 12 trzechleci, pełnych 11. Licząc trzechlecie za pół roku, otrzyma się 5½ roku. Do tego czasu służby polskiej w całości (do dn. 1. X. br.), t. j. 7 lat i 11 miesięcy — razem 13 lat 5 miesięcy. Należy się zatem

szczebel „e”, zaś szczebel „f” należały się 1 lipca 1928 r., (o ile w międzyczasie nie otrzyma — przy zastosowaniu § 19 rozp. Pr. Rzpl. — grupy VIII).

15. *Pytanie:* P. Roman Witkowski, pom. sekr. gm. Majdan Górny, zapytuje, czy należy mu się dodatek na mieszkanie, a w danym razie — w jakiej wysokości, jeżeli jest samotny i pobiera uposażenie wedle XV grupy.

Odpowiedź: Dodatek na mieszkanie należy się w wysokości 5 zł. 55 gr., jeżeli gmina ma mniej niż 10 tysięcy mieszkańców, zaś 5 zł. 92 gr., jeżeli gmina ma więcej, niż 10 tys. mieszk.

16. *Pytanie:* P. Pomocnik pisarza gm. Zalesie zapytuje, do jakiego szczebla uposażenia powinien być zaliczony, jeżeli w gminie tej pracuje od dn. 22 lutego 1922 r. z przerwami, spowodowanymi: urlopem wypoczynkowym i służbą wojskową.

Odpowiedź: Zaczyna się liczyć od dn. 1. I. 1922 r., (podstawa art. 99 ustawy z dn. 9. X. 1923 r., Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924). Urlop wypoczynkowy oczywiście nie stanowi żadnej przerwy w służbie. Nie stanowi jej również służba wojskowa, gdyż w czasie służby wojskowej nie może być rozwiązany stosunek służbowy między pracodawcą a pracobiorcą bez zgody tego ostatniego (patrz art. 3 ustawy z dn. 15. 7. 1920 r., Dz. Ust. Nr. 62, poz. 403).

Przyjmując, że Pan w czasie tej służby nie miał grupy niższej, niż XII, wzgl., że Pan nie był dotychczas wogóle zaseregowany do grupy uposażenia, należał się Panu szczebel „b” w dn. 1. I. 1925 r.

17. *Pytanie:* P. Pomocnik pisarza gm. Gródek zapytuje:

1) ile punktów wynosi obecnie dodatek regulacyjny do poborów pracownika w XII grupie uposaż.,

2) czy dodatek regulacyjny uległ dalszej redukcji o 10 pktów w okresach półrocznych, t. j. 1. I. i 1. VII. br.

Odpowiedź: Dodatek regulacyjny wynosi — bez względu na grupę — 60 punktów. Redukcji w r. 1926 nie podlegał. Wyczerpujące wyjaśnienie w tej sprawie znajdzie Pan w odpowiedzi na 2 pytanie w N-rze 16 „Samorządu” z r. b.

18. *Pytanie:* P. Z. Wyderski, pomocnik sekr. gm. Sławoszewek, zapytuje, do jakiego szczebla uposażeniowego powinien być zaliczony, jeżeli pracuje w gminie od 3. I. 1923 r., i przed wydaniem rozp. Prez. Rzpl. z dn. 30. XII 1924 r., miał grupę XI, potem zaś XII.

Odpowiedź: Przy odpowiednim zastosowaniu art. 98 i 99 ustawy z dn. 9. X. 1923 r., (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 924) należał się w dn. 1 stycznia 1926 r. szczebel „b”.

H.

Komunikaty Zrzeszenia Samorządów.

REFERAT BUDOWLANY ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH.

Wojna światowa i najazd bolszewicki zniszczyły lub znacznie uszkodziły kilkaset miast i miasteczek, oraz kilka tysięcy wsi, a w ich obrębie około 850.000 budynków mieszkalnych i gospodarczych. Odbudowa tego, cośmy stracili, wymaga wytężonej pracy wszystkich czynników gospodarstwa społecznego, a zwłaszcza samorządów. Dla powodzenia rozpoczętych działań, należy się starać o bezpośredni kontakt wszystkich czynników, współpracujących w wielkim dziele odbudowy, co — oczywiście — jest tylko możliwe przy istnieniu biura centralnego w któremby się spotkały i koordynowały poszczególne wysiłki, a które byłoby narzędziem pracy przygotowawczej i wykonawczej w dziedzinie odbudowy i rozbudowy miast i wsi.

Dzięki reformie finansowej Państwa i stabilizacji naszej waluty, powstają konjunktury ekonomiczne, dostatecznie korzystne dla instytucji samorządowych, które będą mogły zająć się realnie budową gmachów użyteczności publicznej i mieszkalnych, oraz regulacją miast. Już dziś szereg powiatów i gmin rozpoczyna pracę odbudowy i rozbudowy. Znikoma jednak ilość sił fizycznych na prowincji stwarza poważne trudności i budzi obawę, czy zawsze skomplikowane zagadnienia budowlano-architektoniczne są rozwiązywane odpowiednio do wymagań celowości

techniczno - gospodarczej i piękna, tak w stosunku do poszczególnych obiektów, jak i do całości zabudowania.

Również i te trudności dadzą się jednak usunąć, wobec stworzenia centralnego biura architektonicznego o charakterze społecznym w ścisłym kontakcie z samorządem, a mianowicie Referatu Budowlanego Zrzeszenia Samorządów Powiatowych (Warszawa, Leszczyńska 6). W krajach Rzeszy Niemieckiej biura o podobnym charakterze istnieją i — załatwiając szereg spraw, związanych z budownictwem, a zwłaszcza korygując projekty, nadsyłane im do obiektywnego zakwalifikowania z prowincji, — cieszą się zupełnym zaufaniem instytucji komunalnych, które widzą w ich działalności realny dla siebie pożytek. Nie oglądając się zbyt na wzory zagraniczne, niezawsze możliwe do przeniesienia ich żywcem w nasze warunki Zarząd Zrzeszenia Samorządów Powiatowych zajął się zorganizowaniem samorządowej centrali architektonicznej, której celowość nie ulega — zdaje się — najmniejszej wątpliwości.

Z samej natury budownictwa wynika tyle najróżnorodniejszych kwestyj wątpliwych; czy to natury konstrukcyjnej, estetycznej, czy ekonomicznej lub prawnej, że pomoc doradczą ze strony wybitnych specjalistów staje się częstokroć niezbędna; zachodzi jednak poważna trudność: do kogo się zwrócić, jak wielkie koszty pociągnie za sobą załatwienie sprawy, czy otrzyma się właściwą poradę i czy nadejdzie ona w określonym terminie.

Referat Budowlany, rozporządzający najlepszymi rze-

czonawcami architektami, wyspecjalizowanymi w różnych kierunkach swojego zawodu, i pozostając pod odpowiedzialną kontrolą Zrzeszenia Samorządów Powiatowych, a pod kierownictwem inżyniera - architekta, specjalisty w dziedzinach budownictwa samorządowego i w najbliższym kontakcie z czynnikami, w których ręku w mniej lub więcej szerokim zakresie leżą sprawy rozbudowy kraju, ma możliwość łatwego, taniego i terminowego załatwiania spraw tego rodzaju i daje gwarancję pewności udzielanych wskazań.

Przy realnym poparciu Referatu przez wszystkie instytucje komunalne, będzie on mógł rozszerzyć swoją działalność w kierunku opracowania pewnych zasadniczych typów budynków i stabilizacji pewnych ich wymiarów, a dla poszczególnych powiatów będzie stosował jedynie te odmiany, które są uwarunkowane miejscowymi wymaganiami. Taka centralizacja wpłynęłaby w wielkim stopniu na potaniecie i przyspieszenie robót, co w budownictwie odgrywa rolę pierwszorzędną. Ten zakres pracy był wprowadzanie prowadzony przez różne komitety odbudowy kraju, centrale związków rolniczych i t. p. instytucje społeczne, nie miał jednak charakteru ogólnego i nie był zakrojony na właściwą skalę. Podobnie Ministerstwo Rolnictwa i D. P. opracowało zbiór typów leśniczówek, a Min. W. R. i Oświecenia Publ. — szkół powszechnych, ale działalność ta dotyczy wyłącznie budynków rządowych, zaś budownictwo samorządowe i prywatne czeka dotychczas na takie opracowanie.

Za najbardziej żywo, wprost palącą sprawę, Referat Budowlany uważa fakt, że przynajmniej w b. zaborze rosyjskim nawet większe miasta (nie mówiąc już o małych osadach miejskich i wsiach) naogół nie posiadają wcale planów zabudowania (regulacyjnych), z wyjątkiem tych, dla których Ministerstwo Robót Publicznych w pierwszych latach niepodległości Polski takie plany sporządziło. Stąd wynika dziki sposób ich zabudowania, bezplanowość, niedopuszczalna w dobrej gospodarce. W pierwszej więc mierze, zarówno samorzady miast, jak i powiatowe związki komunalne, wykonywujące nadzór nad miastami, niewydzielonemi z powiatów oraz innymi osiedlami o charakterze miejskim, powinny pomyśleć o sporządzeniu pomiarów terenów miejskich i podmiejskich, oraz o przygotowaniu podstaw do opracowania planów regulacyjnych na znaczny, a jednak najbliższy okres czasu.

W ten sposób, gdy plany takie będą sporządzone, wznowiona działalność budowlana i spodziewany rozwój miast będą mogły być nareszcie ujęte w racjonalne ramy i otrzymają kierunek, pożądanym dla ogółu.

Jak widzimy, Referat Budowlany objął nader szeroką działalność i cały szereg spraw budowlanych, które obecnie sprawiają tyle kłopotów urzędowi gminnym, magistratom i sejmikom wobec braku fachowego ich zrozumienia, doczeka się rzeczowej i prawidłowej realizacji w pracowniach Referatu.

W pracy tej jedynie tego rodzaju centralna instytucja, jak Referat Budowlany Z. S. P., może rokować pożądanym rozmachem, tempem i precyzją w wykonaniu, oraz zapewnić — przy użyciu wybitnych fachowców dla każdego działu — niewątpliwie dobre rezultaty włożonej pracy i zużytych pieniędzy, kierując się zasadą: maximum wydajności, przy

minimum wkładów. W zrozumieniu ważności swoich zadań, Referat Budowlany zwraca się do wszystkich czynników samorządowych o poparcie jego akcji i o działanie w ścisłym porozumieniu z Referatem przy realizacji wspólnego celu: rozbudowy miast i wsi polskich.

Referat Budowlany Zrzeszenia Samorządów Powiatowych (Warszawa, ul. Leszczyńska 6) podejmuje się:

a) wykonywania zdjęć geodezyjnych (pomiarów) i fotograficznych; opracowywania regulacyjnych planów miejscowości; wytyczania i ustalania komasacji; projektów parcelacji etc.;

b) sporządzania projektów, rysunków wykonawczych i kosztorysów budowli wszelkiego typu, oraz kierownictwa wykonania budowli we własnym zarządzie;

c) załatwiania wszelkich spraw budowlano-prawnych wobec władz państwowych, w zastępstwie instytucji samorządowych, które go do tego upoważnią: udzielania porad i wskazówek w sprawach budowlanych; opracowywania programów i t. p.

Minimalna taksa wynagrodzeń, pobieranych przez Referat za prace architektoniczne, została ogłoszona w N-rze 27 „Samorządu“ (lipiec z. r.). Obecnie podajemy takse wynagrodzeń za prace urbanistyczne, t. j. regulacyjne, parcelacyjne i t. p., związane z budową miast.

T a k s a

wynagrodzeń za prace urbanistyczne, ustalona przez Zarząd Zrzeszenia Samorządów Powiatowych w porozumieniu z sekcją urbanistyczną „Spółdzielni Architektonicznej Pracowników Zakładu Architektury Polskiej“ w Warszawie.

§ 1. Za czynności urbanistyczne uważa się ustalenie programu (wraz ze zbadaniem miejscowości), oraz sporządzeniem szkicu i projektu z dziedziny budowy miast, a mianowicie:

a) dla nowych osiedli, z określeniem sposobu parcelacji, względnie zabudowania;

b) dla dawnych osiedli, z podaniem sposobu zabudowy i regulacji, oraz:

c) dla fragmentów architektoniczno-urbanistycznych.

§ 2. Wynagrodzenie za wykonanie całkowitej czynności urbanistycznej dzieli się w następujący sposób:

a) za ustalenie programu 15% całkowitego wynagrodzenia;

b) za wykonanie szkicu 35% całkowitego wynagrodzenia;

c) za wykonanie projektu 50% całkowitego wynagrodzenia.

§ 3. Ocena czynności zależy od wielkości obszaru, podlegającego rozplanowaniu, oraz od trudności, komplikujących rozwiązanie zadania, np. znacznej falistości terenu, powikłanych granic własności, przecięcia terenu kolejami żelaznymi i t. d.

§ 4. Tablica wynagrodzeń za wykonanie planów zabudowy i regulacji osiedli:

Szereg.	Powierzchnia terenu w hektarach	Wynagrodzenie zasadnicze w zł. za 1 Ha. przy zadaniu:	
		normalnem	trudnem
I.	II.	III.	IV.
1	1	315,—	420,—
2	2	273,75	365,—
3	3	240,—	310,—
4	4	191,50	255,—
5	5	150,—	200,—
6	10	131,50	175,—
7	25	85,25	113,65
8	50	71,25	98,—
9	100	58,—	77,30
10	200	40,—	53,30
11	400	25,—	33,30
12	800	17,—	22,65
13	1000	15,—	20,—
14	1500 i więcej	10,—	13,30

§ 5. Tablica wynagrodzeń za parcelację:

Szereg.	Powierzchnia terenu w hektarach	Wynagrodzenie zasadnicze w zł. za 1 Ha		
		za parcelację w ramach danego planu zabudow.	za parcel. wraz z planem zabudowy przy zadaniu:	
I.	II.	III.	IV.	V.
1	1	210,—	420,—	630,—
2	2	182,50	365,—	547,50
3	3	155,—	310,—	465,—
4	4	127,50	255,—	382,50
5	5	100,—	200,—	300,—
6	10	87,50	175,—	262,50
7	20	65,—	130,—	195,—
8	40	50,—	100,—	150,—
9	80	40,—	80,—	120,—
10	160	32,50	65,—	97,50
11	200 i więcej	30,—	60,—	90,—

§ 6. Tablica wynagrodzeń za rozwiązanie architektoniczno - urbanistycznych fragmentów osiedli (placów, ulic, skrzyżowań ulic i t. p.).

Szereg.	Powierzchnia terenu w hektarach	Wynagrodzenie zasadnicze w zł. za 1 Ha przy zadaniu:	
		normalnem	trudnem
I.	II.	III.	IV.
1	0,5	1.100,—	1.650,—
2	1	950,—	1.315,—
3	2	825,—	1.237,50
4	3	700,—	1.050,—
5	4	525,—	737,50
6	5	450,—	675,—
7	10	425,—	637,50
8	10,5 i więcej	400,—	600,—

§ 7. Jeżeli powierzchnia, objęta zadaniem, wynosi ilość Ha, zawartą pomiędzy dwoma szeregami, podaniem w rubryce II., to wówczas wynagrodzenie oblicza się na podstawie proporcjonalnego dzielenia (interpolacji).

§ 8. Przy wszystkich czynnościach urbanistycznych należy się zwrot ewentualnych kosztów dodatkowych (wykonanie planów pomiarowych, katastralnych lub niwelacyjnych, zdjęcia terenowe, powielanie planów, koszty podróży, honorarja specjalistów doradców etc.).

§ 9. Sposób płatności wynagrodzenia zostaje określony na podstawie wzajemnego porozumienia pomiędzy klientem a Referatem Budowlanym Z. S. P. (względnie Spółdzielnią Architektoniczną).

§ 10. Dłety podrózne oblicza się według § 12 i 13. „Taksy wynagrodzeń za prace architektoniczne” (patrz Nr. 27/1925. „Samorządu”).

Powyższa taksa jest zgodna z rozporządzeniem p. Min. Robót Publicznych L.VII B. 1203/25 z dn. 13 lutego r. b.

NADEŚLANE.

Dr. Antoni Peretiatkowicz: „Współczesna Encyklopedia Polityczna” — podręczny informator dla czytelników gazet. Część II. Poznań, 1926 r., str. 300. Skład Główny — Gebethner i Wolff. Cena 6 zł.

Ogłoszenia urzędowe związków komunalnych.

S T A T U T

o opłatach specjalnych i dopłatach drogowych na rzecz Łaskiego Powiatowego Związku Komunalnego w Łasku.

Zgodnie z art. 19 i 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. Ust. Nr. 4, poz. 32 z 1921 r.) i art. 31 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747) Sejmik powiatu Łaskiego na posiedzeniu w dniu 16.I.1926 r. uchwalił następujący statut w sprawie poboru opłat specjalnych i dopłat na utrzymanie dróg w powiecie Łaskim o następującym brzmieniu:

§ 1. Łączna suma przewidziana w budżecie na rok 1926 na utrzymanie dróg w kwocie zł. 291.154 pomniejszona o kwotę zł. 58,230 gr. 20 osiągnięta z dodatkowych opłat (§ 2 statutu) podlega podziałowi pomiędzy poszczególnych płatników w stosunku do przypadającego na każdego z nich:

1) zasadniczego państwowego podatku gruntowego względnie w stosunku do przypadającego samoistnego komunalnego podatku od gruntów państwowych,

2) państwowego podatku przemysłowego uiszczanego przez nabycie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych,

3) państwowego podatku od nieruchomości.

Uwaga: Podział przypadający do rozdziału ogólnej sumy powyższej pomiędzy poszczególnych podatników przeprowadza się w ten sposób, że iloraz otrzymany z podzielenia tejże ogólnej sumy przez sumę podatków państwowych, opłacanych w danym związku komunalnym z gruntów, przemysłu i handlu oraz nieruchomości (budynków) mnoży się przez sumy przypadających na poszczególnych płatników podatków od gruntów od nieruchomości (budynków) oraz od przemysłu i handlu.

§ 2. Właściciele względnie posiadacze gruntów, budynków oraz przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, położonych w pasie przydrożnym o szerokości 4 klm. po obu stronach dróg, utrzymywanych przez Łaski Powiatowy Związek Komunalny, opłacając dodatkową opłatę w łącznej sumie 58,230 zł. 20 gr.

Uwaga: Suma ta winna być rozdzielona na poszczególnych płatników w sposób przewidziany w § 1 statutu z tem jednakże zastrzeżeniem, że za podstawę do rozdziału służy ta część podatku, którą płatnik uiszcza z obiektów położonych w pasie przydrożnym.

§ 3. Rozkładu dokonywa Wydział Powiatowy, przy czem przysługuje mu prawo określone w art. 44 ustawy z dn. 11.8.1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747).

§ 4. O wysokości przypadającej z rozkładu opłaty (par. 1) i dodatkowych opłat (§ 2) zostanie płatnik zawiadomiony wezwaniem płatniczym. Opłatę łącznie z do-

datkową opłatą uiszczyć należy w dwóch ratach płatnych 15 marca i 1 sierpnia.

Tym posiadaczom gruntów, którym podatek gruntowy wymierza się indywidualnie, doręczy się indywidualne wezwanie płatnicze. Natomiast zbiorowym płatnikom podatku gruntowego doręcza się zbiorowe wezwania płatnicze do rąk sołtysa względnie pełnomocnika, który poszczególnych płatników, wchodzących w skład jednostki zbiorowej, obowiązany jest o wysokości opłaty natychmiast zawiadomić.

§ 5. Przeciwko wezwaniu płatniczemu wolno wnieść odwołanie w terminie i trybie wskazanym w art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 94, poz. 747), co jednak nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia opłaty.

Nieuiszczenie opłaty we właściwym terminie pociąga za sobą obowiązek zapłaty odsetek i kar za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych, określonych ustawą z dnia 31-go lipca 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 74, poz. 721).

§ 6. Winni wykroczeń przeciwko przepisom niniejszego statutu podlegają karze porządkowej do wysokości 345,9 zł., o ile nie zachodzi jakie przestępstwo karalne według art. 62 — 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 (Dz. U. Nr. 94, poz. 747).

§ 7. Opłaty specjalne drogowe wymierzone na podstawie niniejszego statutu nie podlegają zaliczeniu ani na komunalne podatki od gruntów, budynków, przemysłu i handlu, ani na komunalne dodatki do państwowych podatków od gruntów, budynków, handlu i przemysłu.

§ 8. Przepisy wykonawcze wyda Wydział Powiatowy.

§ 9. Wydział Powiatowy obowiązany jest wyjednać u władzy nadzorczej zatwierdzenie niniejszego statutu. Pod warunkiem zatwierdzenia statut niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1926 r.

§ 10. Statut zatwierdzony winien być ogłoszony w sposób w miejscu przyjęty.

Urząd Wojewódzki w Łodzi rozporządzeniem z dnia 10 sierpnia 1926 r. za Nr. SM. 817-12 zezwolił na pobranie w roku 1926 specjalnych opłat drogowych w wysokości nieprzekraczającej:

70% zasadniczego państwowego podatku gruntowego,

21% cen świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych,

70% państwowego podatku od nieruchomości.

(—) J. Dychdalewicz.

Za zgodność Sekretarz Wydziału

(—) Z. Chudzyński.

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych nabyło pozostałą część nakładu książek treści samorządowej, które się ukazały w **Bibliotece Komunalnej Wendego**. Obecnie tedy jesteśmy w możności dostarczyć czytelnikom „Samorządu” nie tylko wydawnictwa własne, które ukazały się w **Bibliotece Samorządu**, lecz wogóle wszystkie dotąd niewyczerpane jeszcze wydawnictwa komunalne.

Nabyte wydawnictwa Biblioteki Komunalnej Wendego będziemy odstępować czytelnikom „Samorządu” po cenach niższych.

Obecnie tedy mamy na składzie następujące wydawnictwa komunalne:

Wydawnictwa Biblioteki Komunalnej Wendego

1. *Inż. M. Wł. Nestorowicz*, Dyrektor Depart. w Min. Rob. Publ. „Sprawa drogowa w Polsce”
cena zamiast 5 zł. 3 zł.
2. *Inż. M. Wł. Nestorowicz*. „Zbiór ustaw i rozporządzeń drogowych” cena zamiast 7 zł. 6 zł.
3. *Inż. G. Szymkiewicz* „Ustawy i rozporządzenia z dziedziny budownictwa obowiązujące w Państwie Polskim” cena zamiast 10 zł. 8 zł.
4. *Prof. Dr. A. Pragier* „Zarys skarbowości komunalnej” cz. I., cena zamiast 8 zł. 6 zł.
5. *Dr. M. Jaroszyński* „Samorząd terytorjalny w Polsce” cena zamiast 5 zł. 3 zł.

Wydawnictwa Biblioteki Samorządu

1. *Dr. Nowakowski*: „Zasady zwalczania chorób zakaźnych”. Książka, polecona przez Generalną Dyрекcyję Służby Zdrowia, jako podręcznik dla personelu pomocniczego służby zdrowia. Cena 3 zł.
2. *Józef Bek*: „Działalność Rady Powiatowej w Limanowej na polu popierania sadownictwa w latach 1902 — 1917”. Cena 1 zł. 50 gr
3. **Kalendarz Samorządowy na rok 1926.** Cena 7 zł.
4. *Stefan Pachnowski*: „Wskazówki rachunkowo-kasowe dla miast”. Cena 5 zł.
5. *Dr. M. Jaroszyński*: „Gospodarka gmin wiejskich w Polsce na tle stanu finansów gminnych”; „Znaczenie opłat drogowych w dochodach pow. zw. komun.” Cena 5 zł.
6. *Dr. A. Pragier*: „Zarys skarbowości komunalnej” cz. II
dla nabywających część I i II (całość) 10 zł. Cena 7 zł.
7. *Stanisław Podwiński*: „Bibliografja polskiej literatury o samorządzie terytorjalnym” (zestawienia wszystkich wydanych w języku polskim książek i ważniejszych artykułów, dotyczących samorządu) Cena 7 zł.
8. **Pamiętnik Zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych, odbytego w r. 1926.** Cena 10 zł.
9. *St. Pachnowski*. Przepisy budżetowe dla Związków Komunalnych Cena 1 zł. 50 gr

Skład główny w administracji tygodnika „SAMORZĄD”.

Warszawa, ul. Leszczyńska 6. tel. Nr. 301-93, Konto P. K. O. Nr. 1520.

was. 13458/8/39

ZRZESZENIE SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH

W WARSZAWIE Leszczyńska 6

Skrót telegraf. WARSZAWA „SAMPOW“

Telefony Młedzymlastowe Nr. 177-30 i 43-84.

Załatwia wszelkie zlecenia instytucyj samorządowych w dziedzinie potrzeb gospodarczych:

DOSTARCZA:

WALCE SZOSOWE

parowe i motorowe firm krajowych i zagranicznych po cenach ściśle fabrycznych; wszelkie przyrządy do budowy dróg, jako to: taczki żelazne, łopaty, młoty do tłuczenia kamieni, oskardy

WĘGIEL OPAŁOWY

z kopalni górnośląskich, po cenach ściśle kopalnianych na dogodnych warunkach kredytowych

MATERJAŁY BUDOWLANE

Cement, Wapno z marmurów Kieleckich palone w piecach gazowych, największej wydajności, zawierające 99,44% czystego wapna, Cegłę, Dachówki, piece kaflowe systemu profesora K. Adamieckiego, okucia budowlane

RADJO-ODBIORNIKI

Najnowszej konstrukcji Krajowej Wytwórni „Megohm“ dla odbioru różnych długości fal. Sporządzanie kosztorysów, przeprowadzanie instalacyj dla Instytucyj, Szkół, Domów Ludowych, Szpitali i lokali prywatnych.

Wykonanie Instalacji oraz nauka obchodzenia się z aparatem odbywa się w ciągu jednej doby.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ORAZ OFERTY ODWROTNĄ POCZTĄ

Dogodne warunki kredytowe. Najniższe ceny.